

GAZETA LWOWSKA

Kraków
Biblioteka Uniwers.
Jagiell.

hodzi codziennie rano

<p>Ceny prenumeraty we Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu zł. 5-30</p> <p>na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5-30 za granicą zł. 8-</p>	<p>Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 21-17.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 20 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, lista w lokale gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1- . Za jedno słowo w drobnym ogłoszeniu gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zniżki o 50 proc. ogłoszeń.</p>
--	--	--	---	---

O JEDNOLITY PROGRAM.

Dają się w Polsce dostrzec w ostatnich tygodniach dwie rzeczy zasadniczego znaczenia. Z jednej strony poszczególne grupy gospodarcze krystalizują i konkretyzują swój własny program, z drugiej strony coraz wyraźniejsza staje się tendencja do pogodzenia ze sobą programów poszczególnych grup gospodarczych, do stworzenia jednolitego gospodarczego programu.

I tak Centralny Związek Przemysłu Polskiego ustalił za pośrednictwem swej rady w pierwszych dniach listopada swój program gospodarczy. Ze są w nim pewne momenty, które wymagająby korektury, wątpliwości nie ulega. Zarazem jednak program ten opiera się na bardzo cennej przesłance, że przezwyciężenie obecnej depresji jest możliwe tylko na drodze oddziaływania na wszystkie odcinki naszego życia, przyczem nie ogranicza się do postulatów przemysłowych, lecz zmierza do przyniesienia ulgi — choć nie zawsze właściwymi drogami — wszystkim dziedzinom życia gospodarczego i wszystkim warstwowo zarówno dużym jak i małym. Jednocześnie program Centralnego Związku docenia ten moment, że szeroka akcja, zmierzająca do poprawy obecnego układu stosunków gospodarczych, nie może naruszać podstaw, na których musi się opierać rozwój tych stosunków. Do podstaw tych należy stabilizacja waluty, równowaga budżetowa i zaufanie kredytowe. Doceniając znaczenie tych momentów, program Centralnego Związku odrzuca wszelkie projekty inflacyjne.

Również i drugi podstawowy czynnik naszej wytwórczości, rolnictwo, ujęło na centralnym zjeździe „Tygodnia Rolniczego”, odbytym w połowie listopada, swój program. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w sukurs pracownikom organizacyjnemu rolnictwa przyszło Państwo przez ostatnie rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające dotychczasowe przepisy prawne o Izbach Rolniczych. Jednym z najważniejszych postanowień tego rozporządzenia jest zapewnienie Izbie Rolniczej stałego udziału w wysokości 3% w wpływach z państwowego podatku gruntowego oraz wyznaczenie na ich rzecz połowy kwót, uzyskiwanych z 10% dodatku samorządowego do tego podatku. Własne, acz skromne, podstawy finansowe dla Izby Rolniczych, wprowadzone zresztą bez dodatkowego obciążenia rolnictwa, stanowią istotny i trwały fundament, na którym będzie się mogła oprzeć w niedalekiej przyszłości organizacja zawodu rolniczego. Izby Rolnicze, których powołanie do życia w całym państwie umożliwi wspomniane rozporządzenie, stanowiąc będą samorząd rolniczy, z natury rzeczy predestynowany do przejścia w drogę decentralizacji funkcji publiczno-prawnych w zakresie organizacji rolnictwa.

Niezorganizowane bowiem masy rolnicze, rozumujące kategoriami często irracjonalistycznymi, nie tylko nie są w stanie wytworzyć opinii ekonomicznej,

której wpływ na państwową politykę gospodarczą dalby się poważniej odczuć, ale nawet nie mogą dać Rządowi ścisłych informacji o swych bolączkach, któreby mogły stanowić przesłanki do utworzenia odpowiedniego programu.

Nie ulega wątpliwości, że programy gospodarcze, przemysłu i rolnictwa, a więc obu głównych grup wytwórczych stanowią cenny materiał dla usalenia polityki gospodarczej Państwa, a w szczególności dla opracowania planowej akcji zwalczania kryzysu. Zadaniem tejże polityki będzie uwzględnienie interesów poszczególnych grup gospodarczych, z tem oczywiście zastrzeżeniem, o ile one godzą się z interesami ogólnopństwowymi. Konieczność harmonizowania częstokroć sprzecznych interesów poszczególnych grup gospodarczych, oraz konieczność utrzymania równowagi sprawia, że Rząd nie może ani popierać rolnictwa z krzywdą dla przemysłu, ani odwrotnie po-

pierać przemysłu z krzywdą dla rolnictwa. Tylko na tle wzajemnej współzależności poszczególnych grup gospodarczych może być mowa o ustalaniu polityki gospodarczej Państwa, a w szczególności o opracowaniu programu gospodarczego, któryby uwzględniał słusne interesy wszystkich grup gospodarczych i miał charakter wszechstronny. Bo prawda też jest, że mimo wszystko zarówno sfery rolnicze, jak i sfery przemysłowe opracowały swe postulaty poważnie pod kątem widzenia swych własnych interesów. Te jednostronne postulaty muszą być uzgodnione z interesem ogólnogospodarczym i ogólnopństwowym.

Bo zrozumieć trzeba, że interesy przemysłowca i robotnika, właściciela ziemskiego i drobnego rolnika, kamiennika i lokatora, producenta i konsumenta, przemysłu i rolnictwa, wierzyciela i dłużnika, tak często sobie przeciwstawiane, są najczęściej pozornie tylko z sobą sprzeczne, a w grun-

cie rzeczy zaś przeważnie zbieżne. Przez przewagę jednej grupy nad drugą osiąga ona istotnie nieraz korzyści, ale korzyści tylko doraźne, nie mające cech trwałości, mszczące się prędzej czy później zarówno na zwycięzcy, jak i zwyciężonych. Te doraźne korzyści są powodem niezliczonych błędów ekonomicznych i aby ich uniknąć trzeba się zdobyć na pełnię obiektywizmu. Takim błędem ulegały niewątpliwie wszystkie porozumienia przemysłowe, czy one nazywały się konwencjami, czy syndykatami, czy trustami, czy też inaczej. I one chyba doświadczeniem zostały nauczone, że korzyści osiągnąć drogą wykorzystywania sytuacji konsumenta, należą do kategorii zwycięstw doraźnych, pyrrusowych. Inna rzecz, że objektem ataku nie mogą być te lub inne formy organizacji przemysłu, ani tem bardziej sam przemysł, którego silny rozwój jest warunkiem sine qua non dobrobytu i rozwoju rolnictwa, ale te działania karteli, których szkodliwość życie gospodarcze odczuwa dostatecznie, by wytworzyć odpowiednio silne przeciwdziałanie. Tak więc i międzynarodowe czynniki nie zmierzają do obalenia instytucji karteli jako takiej, a prowadzą natomiast zdecydowaną akcję w kierunku doprowadzenia do obniżki cen kartelowych, obniżki, która przyniosła przede wszystkim korzyść konsumentom.

W ostatnich czasach zaostrzonej walki interesów indywidualnych i klasowych tania demagogia nieraz posługuje się hasłami efektownymi, pozbawionymi jednakże głębszej treści i uzasadnienia rzeczowego. Do tego rodzaju hasel należy przeciwstawianie sobie wzajemne wsi i miasta, interesów przemysłowych i rolnictwa. W rzeczywistości rzecz ma się wręcz odmiennie. We współczesnym, wysoce różniczkowanym gospodarstwie, poszczególne funkcje gospodarcze uzupełniają się wzajemnie i pomyślność jednych nie jest do pomyślenia bez dobrobytu drugich, jak i odwrotnie upadek jednej gałęzi pociąga za sobą przesilenie w innych. Jednolite muszą być cele wszystkich czynników życia państwowego i jednolity ich program.

Ożywione dyskusje, prowadzone od kilku tygodni przez rozmaite czynniki gospodarcze na temat programu gospodarczego Polski, należy uważać za dodatni objaw w naszym życiu publicznym. Świadczą one bowiem o zasadniczej zmianie nastrojów psychicznych w naszym społeczeństwie. Zamiast depresji i apatii występują z coraz większą siłą wola przezwyciężenia istniejących trudności gospodarczych, zamiast hasła biernego przetrwania wysuwa się hasło czynnego przyspieszenia likwidacji kryzysu.

Czynniki rządowe rozwijają jak najintensywniejszą akcję niesienia pomocy wszystkim działom życia gospodarczego, one też mają prawo wymagać od wszystkich pełnego zrozumienia konieczności państwowych i powszechnego poparcia w całej rozciągłości akcji rządowej, zmierzającej do przezwyciężenia kryzysu.

Druga nota Polski do U. S. A. przesłana do Waszyngtonu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Zapowiedziana druga nota Rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych A. P. w sprawie odroczenia płatności długu wojennego, przypadającej na 15 bm., została dziś przesłana ambasadorowi Filipowiczowi do Waszyngtonu. Ambasador Filipowicz złoży te notę

sekretarzowi stanu w ciągu najbliższych dwóch dni.

W drugiej nocie Rząd polski przytacza szereg nowych motywów, które usprawiedliwiają propozycję odroczenia płatności i przystąpienia do rewizji umowy z r. 1924. Tekst noty będzie opublikowany po doręczeniu jej w Waszyngtonie.

Ozędzie Hoovera do kongresu pomija milczeniem dwie ważne sprawy

Waszyngton, 7 grudnia. Wczorajsze ozędzie Hoovera do Kongresu nie zawiera odpowiedzi na notę francuską ani angielską, ani aluzji w sprawie prohibicji.

Wspomniawszy o współpracy Ameryki z konferencją rozbrojeniową, ozędzie zaznacza, że nietylko w razie niepowodzenia dotychczasowej linii działania powstaną poważne niebezpieczeństwa, lecz również w razie powodzenia będą istniały olbrzymie trudności.

Dobrobyt naszego ludu — mówi dalej prezydent — zależy od powodzenia wielkich spraw, takich: jak pokój powszechny, rozbrojenie, odbudowa organizmu świata. Dziś bardziej niż kiedykolwiek można powiedzieć, że pokój świata i ochrona całkowicie zależą od naszego rozwiązania tych spraw. Tego rodzaju rozwiązanie nie mogą nastąpić bez uczciwego przyjaznego poszanowania wzajemnych układów do chwili, gdy zostaną one poddana wspólnej rewizji, oraz bez współpracy narodów w dążeniu do znalezienia wspólnie korzystnych rozstrzygnięć.

Program Hoovera, dotyczący poprawy położenia Stanów Zj., obejmuje nie podlegające dyskusji zrównowazenie budżetu oraz całkowitą i bezwzględną reorganizację systemu bankowego kraju. Budżet przewiduje ukończenie rozpoczętych już robót publicznych i kontynuowanie rozpoczętego w roku ubiegłym przez rząd systemu 5-dniowego tygodnia pracy. System bankowy Hoover uważa za całkowicie nieodpowiedni, zaznaczając, iż od stycznia 4.665 banków o depozytach w łącznej sumie 3.300 milionów dolarów zawiesiło wypłaty, co nigdy nie powinno było mieć miejsca. (PAT)

Waszyngton, 7 grudnia. 3000 uczestników pochodzących przedewszystkiem z ulic stolicy w otoczeniu silnych oddziałów policyjnych. Delegacja manifestantów udała się do gmachu kongresu, gdzie przedłożyła swe postulaty w sprawie pomocy dla bezrobotnych. Gmachy rządowe są strzeżone. (PAT)

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 7 grudnia. Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 8 grudnia br.: Rano mgliście, w dzień przeważnie pochmurnie z przemijającymi opadami. Nocą silniejsze przymrozki w górach i na wyżynach, w dzień temperatura w pobliżu 0 stopni. Słabe lub umiarkowane wiatry północne i północno-zachodnie. (PAT)

Temperatura we Lwowie w dniu 7 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 727,28, temper. +1,5, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 728,33, temper. +1,2, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 729,57 temper. +0,2.

Katastrofa dwu lotniczek.

Rzym, 7 grudnia. Młoda lotniczka Gaby Anselini, która 16 listopada wystartowała do lotu do Indji, uległa śmiertelnemu wypadkowi między Benahazi a Tobrouk. (PAT)

Berlin, 7 grudnia. Lotniczka Loeb, która uległa wczoraj katastrofie na lotnisku Staaken, zmarła wskutek odniesionych obrażeń. (PAT)

Jak rozdzielono referaty w komisjach sejmowych.

Warszawa, 7 grudnia. Komisja spraw zagranicznych Sejmu przydzieliła na dzisiejszym posiedzeniu referaty o projektach szeregu ustaw ratyfikacyjnych, przekazanych komisji w pierwszym czytaniu na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Komisja prawnicza pod przewodnictwem marszałka Caha dokonała przydziału referatów wniosków poselskich m. in. referat wniosku Klubu ukraińskiego oraz Chrześcijańskiej Demokracji o uchynieniu rozporządzenia Prez. Rzplitej. Referat o upoważnieniu władzy administracyjnej do przeniesienia sędziów w stan spoczynku objął poseł Bittner (ChD), referat wniosku PPS o uchynieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu doraźnym objął poseł Świątkowski, referat wniosku PPS o uchynienie rozporządzenia Prez. Rzplitej o Trybunale Administracyjnym, oraz referat wniosku Klubu Narodowego w sprawie uchynienia rozporządzenia Prez. Rzplitej zmieniającego prawo o ustroju sądów powszechnych objął po-

seł Nowodworski (Klub Narodowy).

Komisja skarbowa przydzieliła posełowi Rymarowi (Kl. Nar.) wniosek Klubu Narodowego, wzywający Rząd, aby w terminie do 4-eh tygodni przed stawil Sejmowi wykaz członków dyrektorów rad administracyjnych przedsiębiorstw państwowych itd.

Komisja oświatowa przydzieliła referat wniosku Klubu Narodowego w sprawie uchynienia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o pragmatyce nauce w szkół wyższych posełowi Czumi (BBWR), który też objął referat wniosku Kl. Nar. o opłatach akademickich.

Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej odbędzie się w piątek 9 bm. Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie posła Czernichowskiego (BBWR) o części 1. i 2. preinicyarza budżetowego na rok 1933/34 (Sejm i Senat), ponadto poseł Rybarski wygłosi sprawozdanie o wniosku Klubu Nar. w sprawie obciążenia Skarbu Państwa z tytułu zmian na poczet przyszłych budżetów. (PAT)

Dlaczego Polska nie weźmie udziału w konfer. kowieńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Z inicjatywy Komisariatu komunikacji ZSSK odbyć się ma w Kownie konferencja przedstawicieli państw zainteresowanych w komunikacji z Dalekim Wschodem, Między innymi na konferencję tę zaproszone zostało Polskie Ministerstwo Komunikacji. Wobec tego, że litewskie ministerstwo komunikacji odmówiło wizy wjazdowej przedstawicielowi Polskiego Ministerstwa Komunikacji, Polska nie weźmie udziału w tej konferencji.

Polska jest jednym z najbardziej zainteresowanych państw, jeżeli chodzi o połączenie kolejowe z Dalekim Wschodem, albowiem przez jej terytorjum będną pociągi Moskwa-Warszawa-Berlin-Paryż, mające bezpośrednie połączenie z Władawostokiem na Dalekim Wschodzie i z szeregiem punktów węzłowych na Zachodzie.

Kronika telegraficzna.

Przynajmniej 4 proc. alkoholu. Senator Barkour złożył w senacie USA. projekt ustawy zmieniający ustawę prohibicyjną, upoważniający do wyrobienia i sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości 4 proc. alkoholu. (PAT)

Interuowani w ZSSR Chińczycy. Liczba żołnierzy chińskich, którzy uciekli z Mandżurii na terytorium sowieckie, sięga 5.000. Wszyscy zostali rozbrani i interuowani. (PAT)

Burzliwy wiec faszystów angielskich. Na pewnym wiecu politycznym w Londynie, na którym przemawiał przywódca faszystów angielskich sir Mosley, doszło do poważnych incydentów. Uczestnicy wiecu podzieliili się na dwa wrogie obozy, walczące zapamięta łasek i pustych butelek. W zamieszaniu wiele osób, w tem jedna kobieta, odniosło rany. (PAT)

Prof. Kryński uległ wypadkowi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) W Alejach Ujazdowskich zdarzył się dziś o godz. 1,30 poważny wypadek seniorowi polonistów polskich prof. Adamowi Antoniemu Kryńskiemu. Profesor Kryński wypadł na skrajcie Nowowiejskiej z tramwaju, łamiąc nogę i doznając licznych ran tłuczonych. Po gotowie odwiezł prof. Kryńskiego do szpitala Dzieciątka Jezus. Stan zdrowia sędziwego profesora jest dość ciężki.

Nowa afera paszportowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) Konsulat angielski w Warszawie wykrył aferę paszportową w związku z wycieczkami Żydów z Polski do Palestyny. Wycieczki te urządziła jedna z żargonówek, przeprowadzając w tym kierunku szeroką propagandę i pobierając około 1000 zł. za bilet tam i z powrotem. Wycieczki cieszyły się wielkim powodzeniem. Oczywiście konsulat angielski udzielał wiz wjazdowych do Palestyny z tem zastrzeżeniem, że każdy wyjeżdżający powinien wrócić do Polski. Jak się okazało, wielu z tych turystów pozostawało w Palestynie na stałe.

Na trop tych nadużyć wpadł konsulat, zauważywszy małą ilość turystów powracających z Palestyny. Konsulat, stwierdziwszy nadużycia, wstrzymał wydawanie wiz wjazdowych do Palestyny. Obecnie w sprawie tej toczą się dochodzenia.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołowych, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa, tak ważną obecnie działalność kiszek. Zadać w apt. i drog. 3115

Co mówią w związku z interpelacją Koła żydowskiego rektorowie Wyższych Uczelni?

We wniosku Koła żydowskiego w sprawie ekscesów we Lwowie, znajduje się ustęp, który brzmi dosłownie:

— W pogrzebie śp. Grodkowskiego brało udział grono profesorów wyższych uczelni z senatami i rektorami na czele...

W związku z powyższą informacją, podniesioną jako argument, wskazujący na demonstracyjny pogrzeb i udział w nim czynników oficjalnych Agencja „Wschód” upoważniona została przez JM. ks. rektora Gerstmana do zajęszczenia następującego wyjaśnienia:

Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie stwierdza kategorycznie, że nieprawda jest jakoby rektor i senat Uniwersytetu brali udział w pogrzebie śp. Grodkowskiego w formie oficjalnej. Na pogrzebie nie byli wcale obecni członkowie senatu Uniwersytetu, a ksiądz rektor Gerstman znajdował się wśród duchowieństwa, asystującego pogrzebowi, z tem jednakże, że korporacja Luteco Venedia uprosiła ks. Gerstmana o wzięcie udziału w pogrzebie, jako honorowego filistra tej korporacji, której również członkiem był zmarły śp. Grodkowski.

JM. rektor Politechniki prof. inż. Zipsper oświadczył:

Stwierdzam stanowczo, że wiadomości o udziale rektora i senatu Politechniki w pogrzebie śp. Grodkowskiego są nieprawdziwe.

Wkońcu JM. rektor Akademii medycyny weterynaryjnej prof. Janowski wyjaśnił co następuje:

W związku z ustępem interpelacji Koła żydowskiego o udziale profesorów wyższych uczelni z senatami i rektorami na czele w pogrzebie śp. Grodkowskiego, należy wyjaśnić, że Rada profesorów Akademii medycyny weterynaryjnej nie powzięła żadnej uchwały co do udziału w pogrzebie, ani też faktycznie Rada profesorów (senat) nie brała udziału urzędowego w pogrzebie. Natomiast rektor i prorektor Akademii, oraz kurator korporacji Luteco Venedia i kurator Towarzystwa Bratniej Pomocy byli obecni w części uroczystości pogrzebowych tak, jak w każdym innym wypadku, gdy wyżej wymienione osoby biorą udział w pogrzebach zmarłych studentów, wzeleżnie członków.

Wyjaśnienie w sprawie konfiskaty.

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) W „Naszym Przeglądzie” ukazała się dziś notatka, jakoby uchynienie przez władze

centralne zarządzane przez władze wojewódzkie konfiskaty lwowskiego dziennika „Chwila” za wydrukowanie wniosku Koła żydowskiego w sprawie ostatnich zajęsz w Lwowie, miało nastąpić na skutek interwencji posłów dra Rosmarina i dra Rosenstreicha. W związku z tem komunikują oficjalnie, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło uchynienie konfiskaty „Chwili” bez jakiegokolwiek interwencji wspomnianych posłów.

Pos. Joeger u Ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa. Dnia 7 bm. p. Minister Spraw Wewnętrznych przyjął posła i prezesa żyd. gminy wyznaniowej we Lwowie p. Jaegera, oraz posłów żydowskich i reprezentanta centrali kup-

ców małopolskich. Delegacja przedstawia p. Ministrowi ostatnie zajęcia lwowskie, domagając się połącznicia do odpowiedzialności sprawców zaburzeń, oraz prosząc o pomoc dla pieszko dowanej ludności. P. Minister oświadczył, że część wniosków należy skierować do Ministrów W. R. i O. P. oraz Opieki Społecznej i zapewnił, że stanowisko Rządu znalazło swój wyraz w oświadczeniu, złożonym Sejmowi w roku ubiegłym, iż są wydane jak najdalej idące zarządzenia, aby nie dopuścić na przyszłość do gorszących i antypaństwowych zajęsz.

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) P. Min. Pieracki przyjął 7 bm. delegację Koła Żydowskiego w Sejmie, która przedstawiła mu w swoim oświadczeniu sprawę ostatnich ekscesów we Lwowie.

Antyangielskie zajęcia w Persji.

TLUM ZERWAŁ I PODARŁ FLAGĘ ANGIELSKA W TEHERANIE.

Londyn, 7 grudnia. Między Anglią a Persją wybuchł spór z powodu wy mówienia przez rząd perski koncesji Anglo-perskiemu Tow. Naftowemu. Spór zaostrza się z każdym dniem. Na protest Anglii, w którym podkreślila ona nielegalność postępowania rządu perskiego, rząd perski odpowiedział notą, utrzymaną w tak ostrym tonie, że gabinet angielski postanowił

jej nie publikować. Możliwe jest, że Anglia spór ten przeniesie do Ligi Nar.

Donoszą z Teheranu, że wczoraj na biuro Anglo-perskiego Towarzystwa napadł tłum, zdejmując flagę angielską, która następnie podarto. Rząd perski wysłał wojsko celem ochrony binn, magazynów i pól naftowych. (PAT)

ZE SPORTU.

Porażka Austrii w Londynie.

Londyn, 7 grudnia. Rozegrane w d. 7 bm. zawody w piłce nożnej między zawodowcami reprezentacjami Anglii i Austrii zakończyły się nieznacznie zwycięstwem Anglii w stosunku 4:3 (do przerwy 2:0).

Wynik ten oczekiwany z ogromnym

napreżeniem przez piłkarzy całego świata należy uważać za sukces Austrii, która na obcym terenie potrafiła godnie reprezentować klasę kontynentalnej piłki nożnej.

RADA GRODZKA B. B. W. R. komunikuje:

w niedzielę 11. grudnia br. w sali Teatru Rozmaitości przy ul. Rutowskiego 22 poseł EDWIN WAGNER wygłosi referat na temat

„RZĄD A OBYWATEL”

(druga część). Początek o godz. 12. Zaproszenia wydaje sekretarjat Rady Grodzkiej B. B. W. R., przy ulicy Skłuskiej 1. 43.

Sobol zwolniony z więzienia.

Warszawa, 7 grudnia. (G) Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi p. Witulski wydał wczoraj decyzję, mianowicie, że Sobol zwolniony został z więzienia śledczego za kaucją aresztowany przed dwoma miesiącami znany w Warszawie kapitalista Sobol.

Sędzia śledczy wyznaczył kaucję w wysokości 100.000 zł., która wskutek interwencji obrońcy Sobola zmniejszona została na porękę hipoteczną.

Rozszerzenie zakresu działania Oddziału P.K.O. we Lwowie.

Z dniem 15 stycznia 1933 r. rozszerzony zostaje zakres działania Oddziału P.K.O. we Lwowie przez przeniesienie z Centrali w Warszawie czynności obrotu czekowego. Tak więc, gdy dotychczas mieszkańcy Lwowa i jego okolic posługujący się obrotem czekowym P.K.O. zmuszeni byli posiadać konta czekowe w Centrali w Warszawie, to obecnie mogą już zgłaszać swe przystąpienie do obrotu czekowego w Oddziale we Lwowie, co nie-

wątpliwie stanowić będzie wielkie udogodnienie dla uczestników obrotu czekowego i wpłynie na szersze spopularyzowanie obrotu czekowego P. K. O. na tym terenie.

Rozszerzenie zakresu działania Oddziału P. K. O. we Lwowie jest wynikiem dążenia P. K. O. do stałego udoskonalenia i usprawnienia obrotu czekowego instytucji, drogą stopniowej jej decentralizacji. 3345

Niebywale awantury w Reichstagu.

Demonstracje komunistów przeciw Hindenburgowi. — Bójki na galerji i w kuluarach. — Bójka hitlerowska przywraca porządek.

Berlin, 7 grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstag rozpoczął obrady nad projektem ustawy o zastępstwie prezydenta Rzeszy, zgłoszonym przez nar. socjalistów. Wniosek domaga się, aby w razie ustąpienia lub śmierci prezydenta Rzeszy przed upływem kadencji zastępstwo objął prezes Trybunału Rzeszy.

Komunista Schneller występował przeciw wnioskowi, oświadczając, że Trybunał Rzeszy jest zupełnie opanowany przez nar. socjalistów, i że w razie wakansu na stanowisko prezydenta Rzeszy zastępcą byłby obrany napewno nar. socjalista. W tym miejscu mówca zaatakował Hindenburga, oświadczając, że jest on „przedstawicielem programu najbezwstydniejszego wyzysku, uprawianego na ludzie pracujących”.

Przywołany do porządku przez przewodniczącego, poseł Schneller mniósł to ponawia swój atak na Hindenburga, oświadczając, że prezydentura jego jest „prezydenturą zamachu stanu”.

Posłowie frakcji komunistycznej oklaskują mówcę, wznosząc trzykrotnie okrzyk „precz z Hindenburgiem”, przy czem jeden z widzów na galerji wznosi również ten okrzyk.

Wywołuje to powszechne zamieszanie. Na galerji dochodzi do bójki między publicznością. Na sali panuje niezwykle wzburzenie. Przewodniczący opuszcza fotel, przerywając posiedzenie. Służba parlamentarna usiłuje opróżnić galerję z publiczności. Wydalony komunista zjawia się znowu, wznosząc głośne okrzyki.

Wreszcie wpadają na galerję szturmowcy nar. socjalistyczni w uniformach, którzy wyrzucają demonstrantów komunistycznych, bijąc ich. Członkowie frakcji komunistycznej gremialnie opuszczają salę obrad, udając się na galerję.

Rozpoczęte na galerji awantury przeniosły się do kuluarów Reichstagu. W pobliżu wejścia na trybunę prasową, zgromadziła się grupa posłów nar. socjalistycznych i komuni-

stycznych, licząca kilkadziesiąt osób. Między nimi wywiązała się ostra utarczka słowna, w czasie której nagle jeden z posłów rzucił spluwaczką. Stało się to hasłem do ogólnej bójki, przy czem hitlerowcy i komuniści obrzucali się popielniczkami, pulpitanami, spluwaczkami, a nawet odrywaniem od ścian aparatami telefonicznymi. Wybito w lokalu kilka szyb lustrzanych, stłuczono również wielki żyrandol kryształowy, którego odłamki poraniły kilku posłów.

W wyniku bójki kilku posłów odniosło ciężkie obrażenia ciała. Posłowie komunistyczni musieli ustąpić przed nacierającymi na nich posłami narodowo-socjalistycznymi. Aresztowany na galerji komunista, który wywołał zajście, jest, jak się okazało, członkiem frakcji komunistycznej sejmiku meklemburskiego.

Po przerwie trwającej trzy kwadranse obrady wznowiono. Przewodniczący oświadczył, że w razie powtórzenia się awantur zarządzi opróżnienie

wszystkich trybun. Z kolei zabrał głos poseł komunistyczny Toergler, protestując przeciwko temu, że w kuluarach parlamentu służbę porządkową pełnią umundurowani szturmowcy.

W dyskusji nad wnioskiem narodowych socjalistów w sprawie zastępstwa prezydenta poseł niemiecko-narodowy Freytag - Loringhoffen żądał, aby prezydent Hindenburg sam wyznał swego zastępcę. Poza tem mówca ostro potępiał wczorajszy atak generała Luetzmana na Hindenburga.

Następnie w imieniu frakcji socjaldemokratycznej pos. Breitscheid zapowiedział głosowanie za projektem narodowych socjalistów. Komunista Targler ponownie atakuje prez. Hindenburga. Projekt narodowych socjalistów został po dyskusji przyjęty w drugim głosowaniu wszystkimi głosami przeciwno komunistom i niemiecko-narodowym. Trzecie czytanie odroczone.

Z obrad przemysłu naftowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Dziś rano ukończone zostały konferencje w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z przedstawicielami polskiego przemysłu naftowego. Jak się dowiadujemy, wy-

nik tych konferencji jest pozytywny. Jak słycać w związku z tem nastąpić ma obniżka cen produktów naftowych, a w szczególności nafty.

Proces Centrolewu - 7 lutego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Dowiadujemy się, że prezes Sądu apelacyjnego w Warszawie wyznaczył rozprawę główną w procesie członków

Centrolewu z posłami Witosem, Liebermanem i Barlickim na czele na dzień 7 lutego przyszłego roku.

Z za kulis polityki p. Witos.

Oferta pod adresem Stronnictwa Narodowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) W ostatnich dniach w kołach politycznych i w prasie dużo hałasu narobiło oświadczenie, złożone przez prezesa Witosę w dzienniku krakowskim „Na-

pród”, w sprawie postępującej, jego zdaniem, radykalizacji mas i wynikającej stąd konieczności skierowania polityki Stronnictwa Ludowego bardziej na lewo. Witos w swym wywiadzie

oświadczył również, że należy przeprowadzić reformę rolną bez odszkodowania.

Dzisiejszy „Kurier Poranny” przytacza interesujący dokument, świadczący dobitnie o systemie politycznym p. Witos. Mianowicie pod datą 12 listopada Nr. 1251/32, sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego wystosował do „Szanownego Prezydium Stronnictwa Narodowego w Warszawie” pismo następującej treści:

„Prezydium NKW. Stronnictwa Ludowego, zgodnie z postanowieniem NKW. tego Stronnictwa postanawia zwrócić się do Szanownego Prezydium Stronnictwa Narodowego w sprawie utworzenia komisji porozumiewawczej obu stronnictw podczas trwania sesji parlamentarnej. Ze swej strony Prezydium NKW. proponuje na członków komisji porozumiewawczej pp. dr. Wrone, dr. Kiernika, Marszałka Rataja i St. Osieckiego, prosząc jednocześnie o podanie ze swej strony nazwisk członków do tejże komisji. Proponujemy, aby na pierwszym posiedzeniu komisji porozumiewawczej została omówiona taktyka obu stronnictw na terenie parlamentarnym podczas trwania sesji budżetowej Sejmu.

Podpisani: Prezes NKW, dr. St. Wrona, sekretarz naczelny K. Bagiński”.

Za napad na studenta.

Warszawa, 7 grudnia. Starostwo grodzkie Warszawa-północ ukarało dziś w trybie karno-administracyjnym Gruenkrauta Moszka, subjekta, za napad, dokonany 6 bm. przy współudziale 2 nieznanych osobników na ul. Karłowickiej na studenta uniwersytetu warszawskiego Wojciechowskiego, wymierzając mu 2 miesiące bezwzględnej aresztu. (PAT)

Umorzenie procesu aktora Bodo.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) Sąd Apelacyjny umorzył dziś na zasadzie amnestji proces aktora Eugenjusza Bodo, skazanego w I. instancji na 6 miesięcy więzienia. P. Bodo oskarżony, był o spowodowanie katastrofy samochodowej pod Łowiczem, w której zginął aktor Roland.

Aresztowanie groźnego bandyty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) Donoszą z Kiele: Energiczne śledztwo doprowadziło do ujęcia herszta szajki bandytów, która, jak o tem niedawno donosiliśmy, dokonała napadu na ambulans pocztowy koło Ożarowa w powiecie opatowskim. Bandyty zamordowali wówczas pocztowego Potockiego, woźnicę Marczaka i kupca Kupferbauma.

Sprawca zamachu na ambulans J. Przydatko odsiadywał ostatnio karę 4-letniego więzienia w Sieradzu za napad rabunkowy. Ledwie opuścił więzienie, dokonał napadu na ambulans pocztowy z szajką przypadkowo zebranych kamratów. Stanie on przed sądem doraźnym.

Głodówka w szpitalu

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) Wczoraj w południe chorzy w szpitalu św. Łazarza w Warszawie rozpoczęli głodówkę jako protest przeciw brutalnemu obchodzeniu się z nimi pielęgniarzek i przeciw złym, ich zdaniem, warunkom higienicznym. Dziś na interwencję dr. Wernica, który obiecał do kładnie zbadać całą sprawę, głodówka została zlikwidowana.

Nowy ambasador Stanów Zj. w Warszawie.

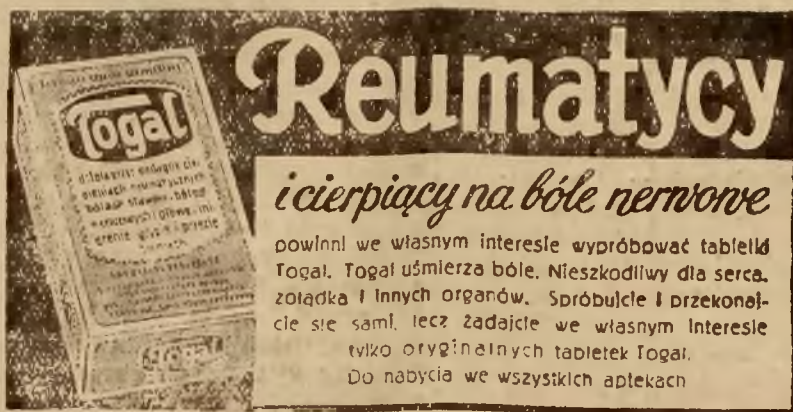
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Dziś przybył do Warszawy nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ferdinand Lamot Belin, powitany na dworcu przez przedstawicieli Ministerstwa spraw zagranicznych i personel ambasady amerykańskiej. Ambasador Lamot Belin przybył w towarzystwie małżonki.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Zapas złota, ułokowanego przez Bank Polski w zagranicznych bankach emisyjnych, stale wzrasta. W ciągu roku bieżącego zapas ten zwiększył się o 100 milionów złotych i na 1 grudnia rb. wynosił 212.6 milionów złotych.



Reumatycy
i cierpiący na bóle nerwowe

powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togonal. Togonal uśmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz zadajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togonal. Do nabycia we wszystkich aptekach

Przewodniczącym Reichstagu Goering Von Neurath zwleka z odpowiedzią. Konferencja 5-ciu narazie bez wyniku.

HERRIOT I MAC DONALD OPUŚCILI GENEWĘ.

Berlin, 7 grudnia Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu przew. wybrany został dotychczasowy przewodniczący narodowy socjalista Goering, który uzyskał 279 głosów na 545 głosujących.

Po objęciu przewodnictwa Goering wygłosił krótkie przemówienie, po czym zarządził głosowanie nad wyborem pierwszego wiceprzewodniczącego Reichstagu. Na to stanowisko wybrano centrowca Essera, który uzyskał 445 głosów. Na drugiego wiceprzewodniczącego po dwukrotnym głosowaniu wybrano członka bawarskiej partii ludowej Raucha, który w ścisłym głosowaniu uzyskał 255, a jego kontrkandydat socjal-demokrata Loebe uzyskał 202 głosy. Na trzeciego wiceprzewodniczącego głosowano dwukrotnie. W ścisłym głosowaniu obaj kandydaci Loebe i Hugo uzyskali obaj po 205 głosów. Przez losowanie wybrany został trzecim wiceprzewodniczącym dr. Hugo.

WNIOSKI O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU.

W ciągu wczorajszego posiedzenia komuniści zgłosili wniosek o votum nieufności dla rządu Schleichera i poszczególnych członków gabinetu, oraz wiele wniosków w sprawie uchylecia dekretów prezydenta Rzeszy.

Narodowi socjaliści przedstawili projekt ustawy o zastępstwie prezydenta Rzeszy i wniosek o zwolnienie szeregu aresztowanych posłów narutowo socjalistycznych.

Socjaldemokraci zgłosili, podobnie jak i komuniści, wniosek o wyrażenie votum nieufności nowemu rządowi Rzeszy, oraz projekt amnestji, tudzież wniosek w sprawie zniesienia szeregu dekretów. Również i centrum domaga się szeregu zmian w zakresie polityki społecznej.

W zakończeniu debaty regulaminowej, Reichstag odrzucił wszystkimi głosami przeciwko głosom komunistów wniosek komunistów o wyrażenie votum nieufności na środowym posiedzeniu Reichstagu w stosunku do rządu Schleichera. Również odrzucono wniosek socjaldemokratów, wzywający rząd do złożenia już w środę deklaracji programowej. Za tym ostatnim wnioskiem głosowali tylko komuniści i socjaldemokraci.

WIĘKSZOŚĆ POSŁÓW ZA ODROZCZENIEM REICHSTAGU?

W kuluarach parlamentu komentują to jako dowód, że powstała większość, złożona z wszystkich ugrupowań oprócz komunistów i socjaldemokratów która wypowie się za odroczeniem Reichstagu.

Genewa, 7 grudnia. We wtorek rano odbyła się ponownie narada 5-ciu, która nie przyniosła jednak nic nowego w sytuacji. Min. Neurathowi zakomunikowane zostały propozycje Ameryki w formule, opracowanej wczoraj w nocy przez rzeczoznawców czterech mocarstw.

Norman Davis przedstawił plan, zalecający przyjęcie wstępnej konwencji przed końcem roku bieżącego — z uwagi na to, że stała komisja kończy rozmowy z zakresu rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Neurath prosił o danie mu czasu na porozumienie się z rządem.

Genewa, 7 grudnia. Po 4-godzinnych naradach przedstawicieli 5-ciu mocarstw wydany został komunikat, stwierdzający, że osiągnięto korzystne postępy. Komunikat głosi dalej, że wprawdzie Herriot i Mac Donald muszą obecnie wyjechać z Genewy, jednakże zamierzają powrócić przed końcem tygodnia. W międzyczasie kontynuowane będą narady pomiędzy inny-

mi uczestnikami rozmów. Tak więc przez kilka dni ministrowie Boncour i Simon zastępować będą w rozmowach szefów swych rządów.

O przebiegu wtorkowych narad dowiadujemy się następujących szczegółów:

Projekt amerykański napotkał na sprzeciw von Neuratha, który odmówił dyskutowania go i miał oświadczyć, że przyjechał po to, by dyskutować o możliwości powrotu Niemiec na konferencję a nie o metodach likwidacji konferencji.

W rezultacie sprzeciwu Niemiec projekt amerykański został tymczasowo odsunięty na bok.

Herriot, powracając do tezy francuskiej, przedstawił nową formułę, według której stwierdzono, że jednym z celów konferencji jest przyznanie Niemcom i innym państwom zwyciężonym równości praw w ramach systemu, zapewniającego wszystkim państwom bezpieczeństwo.

Propozycja Herriota została przyjęta przez Mac Donalda, Davisa i Aloisiego. Co się tyczy von Neuratha, to zastrzegł on sobie czas do namysłu.

Rozmowy 5-ciu mocarstw kontynuowane będą w środę. (PAT)

Angielsko-francuskie narady w sprawie długów wobec Stanów Zj.

Londyn, 6 grudnia. W swym orędziu do kongresu, naogół b. pesymistycznym, prezyd. Hoover poruszając kwestję długów tylko mimochodem, zapowiedział, że przedstawi kongresowi pewne propozycje celem przewyższenia trudności przekazania walut, w związku z przypadającymi płatnościami.

Zapowiedź ta potwierdza wiadomość, że Mellon poczynił Baldwinowi pewne propozycje i że są one obecnie rozpatrywane.

W związku z tem stoi fakt zwol-

nia nagle konferencji, jaka się odbędzie w środę w Paryżu, między Herriotem, Martineim, Mac Donaldem i Chamberlainem. Konferencja ta poświęcona będzie wspólnemu rozpatrzeniu proponowanych przez Amerykę ulg w sposobie dokonywania zapłaty, jak również zbadaniu sytuacji, jaka powstaje dla układu lozańskiego. Nie chodzi tu o wspólny front dłużniczy, lecz o logiczny skutek zawartego angielsko-francuskiego paktu o zaufaniu. Przedstawienia przez Hoovera propozycji kongresowi oczekują w piątek.

Berlin — drugim Chicago.

Berlin, 7 grudnia. W ciągu ostatniej doby w Berlinie zanotowano 3 napady bandyckie. W południowej dzielnicy miasta złoczyńcy zakradli się do mieszkania jednego z dziennikarzy i stero ryzowawszy wszystkich mieszkańców rewolwerami, zrabowali kosztowności i pieniądze. Drugi napad urządzono w dzielnicy wschodniej Berlina. Dwaj mężczyźni napadli na ulicy i po walili na ziemię właściciela jednego z domów, po czym zebrałi mu tokę, zawierającą większą sumę. W trzecim napadzie bandyci oślepiłi na ulicy kassiera jednej z firm, rzucając mu w oczy tłuczony pieprz. Następnie porwali teczkę, zawierającą 3.000 mk. Do nosza również o splondrowaniu kilku sklepów z żywnością przez napastników, uzbrojonych w rewolwery. (PAT)

Trocki w Marsylii.

Paryż, 6 grudnia. Trockij przybył wraz z otoczeniem 6 bm. rano na dworzec północny, skąd o godz. 11 z dworca lyońskiego odjechał do Marsylii. Przejazd przez Paryż odbył się bez żadnych incydentów. W Dunkierce Trockij oświadczył dziennikarzom, że pobyt jego w Antwerpii wywołał u władz pewien niepokój, który dla niego jest niezrozumiały. (PAT)

Po ekscesach we Lwowie.

Lwów, 7 grudnia. Agencja Wschód dowiaduje się, że władze sądowe prze prowadzają w bardzo szybkim tempie przesłuchiwanie akademików, aresztowanych w związku z ostatnimi zajściami. 17-tu akademików zostało już wypuszczonych na wolność. Przesłuchiwanie innych aresztowanych akademików trwa. Jeżeli okaże się, że jest możliwe zwolnienie, akademicy będą zwolnieni z tem, że sprawa będzie miała swój przebieg w sądzie, przed którym będą odpowiadać z wolnej stopy.

Rozruchy uliczne w Berlinie.

Berlin, 6 grudnia. W dniu otwarcia Reichstagu komuniści urządzili w Berlinie szereg demonstracji ulicznych. Pochody policja rozpraszała przy użyciu pałek gumowych i broni palnej. Podczas kilku starć tłum atakował policję z taką natężennością, że demonstrantów rozprószone dopiero po oddaniu salwy na postrach.

Do najostrzejszej rozprawy doszło m. in. przy Bramie Brandenburskiej,

gdzie grupa hitlerowców przerwała kordon policji, usiłując dostać się przed otoczony gmach Reichstagu. Policja rozprószyła tłum przy pomocy pałek gumowych.

W dzielnicy robotniczej demonstranci usiłowali uwolnić aresztowanych. W czasie zaburzeń padło kilka strzałów. W ciągu niespełna trzech godzin dokonano kilkudziesięciu aresztowań. (PAT)

Z początkiem grudnia — żniwa.

Kepno, 7 grudnia. W powiecie wielunińskim zdarzył się niezwykle u nas fakt dwukrotnych żniw. Mianowicie na polach jednego z gospodarzy wsi Kielczygłów zauważono po letnich żni-

wach, że ziarna jęczmieni, rozsypane podczas zbiorów, zaczęły kiełkować. Następnie wyrósł jęczmień i dojrzał tak, że obecnie skoszono go. Ziarna są zupełnie normalnie rozwinięte i pełne.

Zgon Rakowskiego?

Moskwa, 7 grudnia. W Moskwie krąży uporzycwe pogłoski o zgonie wybitnego komunisty Rakowskiego, b. ambasadora ZSRR w Paryżu, a następnie prezesa Rady komisarzy ludowych na Ukrainie sowieckiej. Ostatnio Rakowski przebywał w Alma-Ata w Azji Środkowej, dokąd zesłany został za należenie do opozycji trockistów. Czynniki miarodajne wiadomości o śmierci Rakowskiego nie potwierdzają. (PAT)

55 lotników niemieckich w Gdańsku.

Gdańsk, 7 bm. popołudniu na lotnisku tutejszem wylądowało 15 samolotów, należących do tzw. szkoły komunikacji lotniczej w Brunświku, a dokonywujących lotu dokoła Niemiec. Samoloty przybyły z Królewca. Obsadę ich stanowi 55 lotników pod dowództwem mjr. Kellera i znanego lotnika sportowego Morzika. Wieczorem Senat gdański wydał wielkie przyjęcie na cześć lotników, którzy zakwaterowani zostali w koszarach policji gdańskiej. (PAT)

Prezes niemieckiego Aeroklubu w Warszawie.

Warszawa, 7 grudnia. We wtorek przybył do Warszawy z wizytą do Aeroklubu Rzplitej prezes Aeroklubu niemieckiego a zarazem jeden z wiceprezesów Federation Aeriene Internationale p. Heppner. Był on dwukrotnie, w latach 1930 i 1932, głównym kierownikiem międzynarodowego radu awionetek. Wobec zwycięstwa Polski w tegorocznym raidzie, kierownictwo Challenge'u w roku 1934 przechodzi w ręce Aeroklubu Rzplitej. Wizyta prez. Heppnera ma m. in. na celu omówienie szeregu spraw organizacyjnych w związku z przyszłym Challenge'm. W godzinach południowych w lokalu Aeroklubu Rzplitej gościł podejmował Śniadaniem prezes Aeroklubu Rzplitej p. Janusz Radziwiłł. (PAT)

Projekty ustaw w komisjach sejmowych.

Warszawa, 7 grudnia. W poszczególnych komisjach sejmowych złożono 13 rządowych projektów ustaw, niezalatwionych w trzeciej sesji Sejmu.

Wśród tych projektów znajdują się m. in.: projekt ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego, o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, o ubezpieczeniu społecznym. Prócz tego nie zalatwiono w komisjach szeregu wniosków rządowych, z tego 9 wniosków Ministerstwa Skarbu, w sprawie załatwienia przez Sejm rozporządzeń celnych.

Jeśli chodzi o niezalatwione w komisjach wnioski poselskie zgłoszone w ciągu trzeciej sesji, to liczba ich wynosi 21, liczba wniosków poselskich, załatwionych w komisjach i gotowych na plenum do drugiego czytania, wynosi 11. (PAT)

Wierzą w koniec prohibicji.

Waszyngton 7 grudnia. Grupa posłów demokratycznych w Kalifornii za mierza wystąpić z projektem prawa zmiany ustawy prohibicyjnej. Ustawa ma umożliwić sprzedaż wina w Kalifornii. W Kalifornii znajduje się już wiele milionów galonów wina przygotowanego do sprzedaży. (PAT)

Dwudziestolecie niepodległości Albanii.

1912 — 1932.

Egzotyczna, mimo, że w Europie leżąca, „Szkipnia”, t. j. Albania, obchodziła uroczystości przed kilku dniami dwudziestolecia swojej niezawisłości. A więc kraj ten jako odrębne państwo istnieje już dwa pełne dziesięciolecia — przypominała sobie w związku z tą rocznicą opinię europejską. Gdyby nie sto i tysiącokroć ważniejsze wydarzenia, jakie zaprzętały powszechną uwagę od czasu pojawienia się państewka albańskiego na widowni europejskiej, być może wiedzielibyśmy to i owo o tem miniaturowym królestwie, którego powierzchnia (27 tys. km. kw.) jest mniejsza od województwa lwowskiego, a które jest dziś jeszcze ostatnim zabytkiem feudalnego średniowiecza w Europie. Wielkie wydarzenia, jakie Europa przeżywała w latach następujących po ogłoszeniu niezawisłości albańskiej, sprawiły, iż o państewku tem nie wie się nie bodaj zupełnie. Pragniemy więc w związku z tą rocznicą podać kilka najważniejszych danych o dziejach państwowości albańskiej i o faktach, które sprawiają, iż tak mały kraj i tak nieliczny naród potrafił przetrzymać liczne burze, jakie w ciągu wieków przeszły nad półwyspem Bałkańskim, oraz mogą obecnie utrzymać jaką taką niezawisłość, mimo zakusów rozmaitych, bliższych i dalszych sąsiadów.

Albańczycy — sami nazywający się Szkipetarami — przedstawiają element niesłychanie żywotny, twardy, odznaczający się wielką bardzo wytrzymałością i walecznością, a nadto rozrodzością. Te to cechy są przyczyną właśnie, iż uległszy w końcu, w XV w., przemocy tureckiej i znalazłszy się w obrębie granic Imperium Osmańskiego, potrafili utrzymać w całości swój narodowy stan posiadania, a nawet rozszerzyć się na przyległe obszary zamieszkałe przez Serbów, których stopniowo z wielu okolic wyparli, bądź też asymilowali. W państwie tureckim Albańczycy wielokrotnie znajdowali się na najwyższych stanowiskach i potrafili bądź drogą zręcznej dyplomacji, bądź też zbrojnych powstania osiągnąć stopniowo pewien samorząd. W r. 1912, w przeddzień I. wojny bałkańskiej doszło nawet do utworzenia wielkiej autonomicznej prowincji albańskiej w ramach Turcji.

Z wybuchem owej pierwszej wojny bałkańskiej sytuacja Albańczyków stała się niekorzystną, ponieważ kraj ich rychło stał się areną walk między Tur-

kami z jednej a Serbami, Czarnogórcami i Grekami z drugiej strony. Turcy ustępowali, a bałkańscy sprzymierzeńcy zajmowali kolejno coraz to nowe okręgi Albanii. Nacjonaliści albańscy nie tracili jednak otuchy i oto w listopadzie 1912 zebrał się w nadmorskiej Valonie kongres narodowy i proklamał zupełną niezawisłość Albanii, oraz neutralność w toczącej się wojnie. Było to dnia 28 listopada 1912 r. i tę to rocznicę właśnie obchodzono o-

statnio w obecnym Królestwie Albańskim.

Teraz jednak wchodziły do kwestii albańskiej nowe czynniki. Wielkie mocarstwa, w szczególności Austro-Węgry i Włochy, postanowiły rozstrzygnąć kwestję tę stosownie do swoich interesów. Wystąpiły w roli protektorów niezawisłości albańskiej przeciw sprzymierzeńcom bałkańskim, w gruncie rzeczy zaś w zamiarze utrwalenia swych wpływów w Albanii.

AVE MARIA.

*Drżą uśmiechnięte, rozchybotane
usta kobiece — płatki różane
Słońce je stula, słońce rozstula
szmerzące w różach, jak pszczoła w ulach...*

*Róże się modlą, róże różowe
miodem wonnemi modlą się słowy,
zapach się miodny z warg ich owija
wstęgą różaną... Ave, Maria...*

*Z ust rozśpiewanych w złotym wiolinie
smuga skroś światła i skroś róż płynie,
przez szyb przesmyki, przez wrót przechody,
przez wirydarze, przez białe schody...*

*Od róż na słońcu, poprzez ottarze
weszła gdzieś w klasztor, jak korytarzem...*

*I już się smuga różana zmienia
w białych welonów zakonne pienia,
już się pochyla panięską głową
w godzinę dzwonów przepołudniową...*

*A teraz z głębi mrocznego chóru
dzwonom się nagle wdziera do wtóru
i na dzwonnicy, pod niebem, w górze,
dokoła dzwonów owija — róże...*

*I pachną dzwony — i róże dzwonią
miodem słonkowym, różaną wonią...*

*„Anioł zwiastował Syna Niewieście...“
Róże — śpiewajcie! Dzwony — obwiesćcie!
Pójdźcie Kadzielną procesją dziewcząt
światłem i wonią — po serca wnętrzu!*

*Głoście nowinę róż rozrzucaniem,
niech płatek kwiecia w sercu zostanie
i niech się na dnie wszech ran rozwija
róża, mówiąca: Ave, Maria...*

Jadwiga Gamska-Lempicka

STEFAN KAWYN.

O kulturę duchową w Polsce*.

Myślimy ekstremami, dopuszczamy się czynów ekstremowych. Zwłaszcza w t. zw. zagadnieniach kultury. Połno u nas dogmatyków i fanatyków. Odwrót z pod znaków idealizmu metafizycznego kończy się u nas zwykle bizantyjską czolobitnością przed kapliczką racjonalizmu dogmatycznego. Na sze walki, podejmowane w imię t. zw. myśli niezależnej, są w rezultacie śmieszne właśnie wskutek nieprzejednanego stanowiska dogmatycznego szermierzy myśli wolnej czy niepodległej. Boje, które swego czasu staczał znakomity zresztą pisarz, Andrzej Niemojewski, były tylko walką dogmatów. Boje, które wszczynają ciągle współczesny Boy, wolne są o tyle od tej humorystycznej donkiszoterii wolnomysłicielskiej, że poruszają przede wszystkim sprawy społeczne, nie rozlewając się na teren filozoficzny. Kto pragnie więc przykładowo, ten powinien przegłądać sobie nasze pisma, takie jak

„Wolnomysłiciel polski“ lub „Racjonalista“. Ile tam fanatyzmu, zacietrzewienia dogmatycznego, nietolerancji! Prawdziwe pirożyństwo wolnomysłicielskie! Gorszą rzeczą wszakże jest poziom tych pism, które jako dewizę obierają sobie zasadę... „swobodnego myślenia“. Racjonalizm dogmatyczny, bądźco bądź naukowy, przetrada się w kuchenny, w racjonalizm analfabetów i zdeklasowanych idealistów metafizycznych. Już tak utarło się w naszej nieszczęsnej kulturze filozoficznej, że kto przejął się idealami „ponadosobowymi“, kto nadużył metafizyki, ten krył się pod opiekuńcze skrzydła rozumu, stawał się zaprzysiężonym wrogiem dawnej swej wiary, nigdzie, powiedzmy otwarcie, nie dając prawdziwie wartościowej, bogatej w owoce pracy. Nazywa się to „ewolucją poglądów“, „głębokim stosunkiem“ do kultury, „głęboką filozoficzną“, czy jak tam wreszcie.

Oczywiście, takie symplicystyczne traktowanie zagadnień kultury stwarza niesłychany mentlik w pojęciach, t. zw. szerszych warstw. Brak porozu-

mienia się co do znaczenia pewnych pojęć, szafowanie nimi nie w porę i w nieodpowiednim miejscu, bijące w oczy, żywe sprzeczności, zupełnie nie odpowiedzialne wnioski ogólne, a przy tem płytki snobizm, że przecież mamy kulturę, skoro tyle o niej mówi się, pisze, polemizuje, — wszystko to wytwarza jeszcze jedną, bodaj czy nie najboleśniejszą, przyczynę obniżenia się poziomu naszej kultury.

Jak wśród takich warunków tworzyć można własną filozofię, na własny użytek? Jak wśród tego splotu nieporozumień i chaosu pojęciowego trzymać się drogi prostej, indywidualnej? O ile można mówić o wyżynach kultury, patrząc na jej depresję? Co uczynić możemy dla niej, dopóki żyjemy?

Z tych pytań niewątpliwie powstała książka prof. Leona Chwistka: „Zagadnienia kultury duchowej w Polsce“. Te niepokojące a groźne w swem konkretnym uzasadnieniu „zagadnienia kultury“ były niewątpliwie pierwszym impulsem do podania całego szeregu wskazań, głębokich rad i środków na odwrócenie zła. Książka Chwistka kryje niespodziankę: budzi silny optymizm wbrew temu, co by się zaobserwować, dało i daje, optymizm, oparty na wierze w odbudowanie prawdzi-

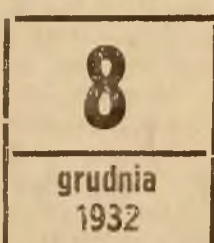
mając na celu swe interesy strategiczne i gospodarcze. Albania podzielona została na sfery wpływów austriackich i takąż sferę włoską, i dwa te państwa, w porozumieniu z resztą mocarstw, ogłosiły w czerwcu 1913 r. utworzenie niepodległego Księstwa Albańskiego, pod pewną kontrolą międzynarodową, t. zn. włosko-austriacką. Księciem został przez mocarstwa mianowany Niemiec, ks. Wied. Wszystkie te jednak orzeczenia mocarstw spotkały się z nieufnością i oporem u nacjonalistów albańskich, przeciwnych kontroli i narzucaniu sobie form ustrojowych.

Ks. Wied musiał opuścić Albanie, nie mogąc oprzeć się w swej stolicy atakom poswtańców, w jesieni 1914 r. Powstańcy pod wodzą słynnego Essada paszy chcieli zachować neutralność w wojnie światowej, oraz zupełną niepodległość. Essad pasza jednak niebawem został także pozbawiony władzy, wypowiedziawszy wojnę Austro-Węgrom, a Albanie zajęły wojska rozmaitych krajów sąsiednich, t. j. czarnogórskie, serbskie, greckie oraz włoskie, później zaś na miejsce Serbów — Austriacy. Najobrotniej poczynali sobie Włosi, którzy okupowali część kraju, proklamowali w r. 1917 znowu niezawisłość Albanii, pod protektoratem Włoch. Od tego czasu datuje się nieustanne niemal, stopniowe wchodzenie Albanii w orbitę polityki włoskiej.

Na Konferencji Pokojowej Włosi czynili nawet kroki, by uzyskać zgodę pozostałych mocarstw na zarządzanie Albanie. Konferencja jednak wypowiedziała się na rzecz Albanii zupełnie niepodległej, a w grudniu 1920 r. doszło nawet do przyjęcia Albanii do Ligi Narodów, wobec tego, że po usunięciu okupantów, powstał w r. 1918 nowy rząd narodowy, uznany przez Włochów. Ci ostatni musieli nawet wycofać się z okupowanych przez siebie obszarów wokół Valony. Później jednak potrafili znów silnie utwierdzić swe wpływy. Nawiazali najpierw kontakt przyjazny z rządem biskupa Fan Nollia, a po jego wypędzeniu przez Ahmeda bega Zogu w r. 1925, potrafili rychło tego ostatniego przeciągnąć na swoją stronę. Włochy zawarły z Albanie w r. 1926 i 1927 dwa traktaty zapewniające im wielkie wpływy w dziedzinie gospodarczej, oraz ustanawiające sojusz wojskowy między obu krajami. Obecnie, od września 1928 r., Albania jest królestwem, a „ambretem“ (królem) jest Ahmed Zogu. Małe państwo, liczące około miliona ludności, a mające łącznie finanse, pozostaje ciągle w zależności ekonomicznej od Włoch, ale stara się czynić co może w dziedzinie pełnego uniezależnienia.

Henryk Batowski.

* Leon Chwistek: „Zagadnienia kultury duchowej w Polsce“, Warszawa 1933, str. 206 i 2 nłb.



Czwartek
Niepokal. P.
Jutro: Leokadji
Wschód słońca 7:31
Zachód słońca 15:25

TEATR WIELKI.

Czwartek, 8 grudnia godz. 7:30 „Orfeusz w piekle”.
Piątek, 9 grudnia godz. 7:30 „Zbyt prawdziwe, żeby było dobre”.
Sobota, 10 grudnia godz. 7:30 „Lekarz bezdomny”.
Niedziela 11 grudnia godz. 3:15 „Orfeusz w piekle”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek, 8 grudnia godz. 7:30 „Olimpia”.
Piątek, 9 grudnia godz. 7:30 „Pocałunek przed lustrem”.
Sobota, 10 grudnia godz. 7:30 „Rozkosz uczciwości”.
Niedziela 11 grudnia godz. 3:15 „Pocałunek przed lustrem”.

COLOSSEUM: film „Gra o mężczyznę”.
KINOTEATRY.

- ADRIA: „Krysia Leśniczanka”.
APOLLO: „Banda Bubula”.
ATLANTIC: „Pieśń ucy”.
CASINO: „Dzientelmen włamywacz”.
CHIMERA: „Szanghaj Ekspres”.
GRAZYNA: „Kobieta i szpieg”.
KOPERNIK: „Pod fałszywą flagą”.
MARYSIENKA: „Pod fałszywą flagą”.
OAZA: „Spóźniony romans” oraz rewja.
PALACE: „100 metrów miłości”.
PAN: „Zwycięzca”.
PASAZ: „Buffalo Bill” II. seria razem
PROMIEN: „Żadam rozwodu” oraz rewja.
RAJ: „Hadzi Murat”.
STYLOWY: „Obława Paryża”.
ŚWIT: „Jej eksceleńcja miłość”.
UCIECHA: Harry Pell w pogoni za czarną maską.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.
Piątek 9 grudnia: Zygmunt Dygat, pianista.

Teatr Rozmaitości. Dziś po raz ostatni „Olimpia” znakomita komedia Fr. Molnara.
„Pocałunek przed lustrem” sztuka L. Fodora grana będzie po raz ostatni jutro wieczorem, dnia 9 bm.
Jedynie przedstawienie „Lekarza bezdomnego” w Teatrze Wielkim po cenach najniższych od 40 gr. do 3.50 zł. Wobec ol-

Ze spraw miejskich.

Z Sekcji Opieki społecznej. Dnia 6 bm. odbyło się posiedzenie Sekcji Opieki społecznej pod przewodnictwem r. dr. Poratyńskiego w obecności naczelnika Wydz. VIII Mgtu dr. Michałowicza. Z referatu dr. Zgórskiego załatwiono sprawę losowania premii dla ubogich czeladników rzemieślniczych fundacji im. Fr. Blanka, poczem załatwiono kilka spraw bieżących. Odnośnie do udzielonych subwencji zauważył prezes Sekcji, że dotąd przyznano organizacjom Opieki społecznej 40 proc. uchwalonego budżetu. Następnie dłuższy referat o Miejskich Zakładach Opieki nad dziećmi i o pracy wychowawczej w tych Zakładach przedstawił dyr. Wróblewski. Zakład ten — jak wiadomo — największy w Polsce, będący chlubą naszego miasta, mieści obecnie 523 wychowanków. W obszernej dyskusji, która wywiązała się nad tym głęboko ujętym doskonałym referatem, zabierali głos ks. Łopatyński, dr. Klaffenowa, dyr. Zgórski, r. Drewniak, nac. dr. Michałowicz i prez. dr. Poratyński, poczem powzięto szereg uchwał, które przekazano Magistratowi.

Z Sekcji finansowej. Dnia 6 bm. odbyło się posiedzenie Sekcji finansowej pod przewodnictwem prez. Hoeflingera i przy współudziale generalnego referenta budżetu dr. Brzeskiego oraz jego zastępcy dr. Nowak-Przygodzkiego. Na wstępie dokonano wyboru komisji dla rewizji zamknięcia

rachunkowego funduszu gminy za rok 1931/32. Na wniosek dr. Brzeskiego powiększono ilość członków z 3-ch na 5-ciu i wybrano komisję w składzie: rr. Andrzejowski, Baczewski, Kwiatkowski, Suesser i Szczyrek. Z referatu dr. Brzeskiego uchwalono odstąpić na własność Nacz. Dyrekcji Lasów Państw. nabyte przez Gminę od Skarbu Państwa maszyny i urządzenia b. Państw. Zakładu obróbki drzewa na Persenkówce w zamian za objęcie przez Nacz. Dyrekcję zobowiązania Gminy wobec Skarbu Państwa do zapłaty 190.000 zł. tytułem ceny kupna tych maszyn i w tym celu upoważniono Prezydium miasta do sfinalizowania tej transakcji. Z referatu dr. Herschtahla uchwalono zawrzeć ugodę z małżonkami Schaeffernackami, celem umorzenia ich pretensji do b. gminy Zalesienic, a obecnie gminy m. Lwowa. Z referatu dr. Sokala uchwalono wydzierżawić Skarbowi Państwa, a to Okręg, Dyrekcji Kolei Państw. parcelę gruntową, należącą do folwarku Skniłów na przeciąg 30-tu lat za czynszem rocznym 200 zł. w zlocie, pod budowę stacji goniometrycznej dla celów lotnictwa we Lwowie. Z referatu r. Baczewskiego uchwalono pobierać nadal na rzecz Gminy m. Lwowa opłatę od pism o przeniesienie prawa własności nieruchomości w dotychczasowej wysokości.

brzmiącego powodzenia, jakim cieszy się każde przedstawienie „Lekarza bezdomnego” postanowiła Dyrekcja Teatrów wystawić to sztuka raz jedyną w Teatrze Wielkim. Komedia ta wypełni sobotni wieczór.

Teatr Wielki. Jutro, w piątek gra Teatr Wielki znakomitą komedię G. B. Shawa pt. „Zbyt prawdziwe, aby było dobre”.

Premiera w Teatrze Rozmaitości. W sobotę, dnia 10 bm. wystawia Teatr Rozmaitości niezwykle oryginalną komedię słynnego autora włoskiego Pirandella pt. „Rozkosz uczciwości”. Akcja pełną dynamiką napięcia i konfliktów psychologicznych wzbudzi niewątpliwie olbrzymie zainteresowanie. Maestria, z jaką autor porusza najgłębsze zagadnienia duszy ludzkiej i odsłania podwójne oblicze uczciwości społecznej budzi podziw i sprawia istotną, intelektualną zabawę, nieskazaną ani jednym banalnym efektem ani komunałem. Główne role grają pp.: T. Białoszczyński, W. Siemaszkowa, J. Kossocka, L. Stępowski i C. Strzelecki, oraz pp.: Wł. Ratschka, W. Brochwicz i L. Ulrich. Reżyseria spoczywa w rękach p. Bronisława Dąbrowskiego. Dekoracje Ottona Rexa.

Orfeusz w piekle, po tanich cenach. Dziś w teatrze Wielkim „Orfeusz w piekle”, opera komiczna Offenbacha, porywająca swą melodyjnością i bawiąca znakomicie przepysznym humorem. Na tle barwnych dekoracji Wodyńskiego, podziwiamy pię-

ny zespół solistek z Łasowską, Halińską, Karin, Popowiczówną na czele, zachwycając się równocześnie utalentowanymi solistami z Peterem, Wrońskim, Płońskim, Syroczewskim i Uzciką. Prawdziwy entuzjazm na widowni budza ewolucje choreograficzne układu St. Faliszewskiego, stojące naprawdę na poziomie europejskim. Ceny miejsc zmniejszone kat. B, od 45 gr. do 5.20 zł.
Przedprzedaż w kasie Teatru Wielkiego i biurze Malop. Agencji Reklamowej, ul. Chorażczyzny 7.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Wystawa dzieł malarskich Stanisława Wyspiańskiego, otwarta obecnie w sali Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, stanowi dla szerokiej sfer kulturalnej publiczności jedyną sposobność zapoznania się poprzez studium wielkiej ilości dzieł skupionych w jednym miejscu, z twórczością znakomitego artysty, którego geniusz w 25 rocznicę zgonu czci dziś uroczystymi obchodami cała Polska. Wystawa w Towarzystwie obejmuje przeszło 120 obrazów i rysunków Wyspiańskiego z lwowskich zbiorów prywatnych i publicznych. Wśród tych dzieł znajduje się wiele o niezwykłej piękności dających pełną miarę wielkości ich twórcy. Ostatnio przybyło jeszcze dwa eksponaty dotąd prawie nikomu nieznanne, a to: pejzaż zimowy, oraz skrzyżnia wykonana wedle projektu artysty. Wskutek konieczności zwrotienia obrazów właścicielom jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, wystawa będzie zamknięta definitywnie już 16 b. m., dlatego ze zwiedzeniem jej należy się pośpieszyć. Obejrzeć ją wmiem każdy zarówno starsi, jak i młodzież szkolna. Dnia 17 b. m. nastąpi otwarcie wystawy gwiazdkowej. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 9-tej do 15:50 popołudniu.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Dra inż. Stanisława Janroza. Stowarzyszenie Dozoru Kół w Warszawie, składa zł. 50 na Bratnią Pomoc Studentów Politechniki Lwowskiej z przeznaczeniem na fundusz bezpłatnych obiadów dla niezamożnej młodzieży.

Związek ofic. w stanie spocz. Zarząd główny Związku oficerów w stanie spocz. Rzplitej Polsk. przy Federacji Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie, zatwierdził Komitet organizacyjny okręgu Zw. Ofic. w stanie spocz. R. P. we Lwowie. Na tej podstawie apelujemy do P. T. Kolegów - Oficerów w stanie spoczynku. by zgłaszali swój akces do nowopowstałego Związku, który za cel swej pracy postawił sobie przedewszystkiem ulżenie ciężkiej doli emerytowanych oficerów, przy zapewnionej pomocy władz naczelnych wojskowych i cywilnych, oraz dalszą pracę przygotowawczą w kierunku utrzymania oficerów w pogotowiu dla obrony Ojczyzny. Zgłoszenia członków miejscowych i korespondencję P. T. Kolegów, zamieszkałych stale na prowincji, jakoteż wszelkie zapytania kierować do sekretariatu zarządu Okręgu Zw. ofic. w st. spocz., we Lwowie, ul. Batorego 4/1. p., tel. 1-79. Godziny urzędowe od 11-13 i od 17-19 codziennie.

Otwarcie Wystawy. Zarząd Miejskiego Muzeum Przemysłu artystycznego we Lwowie, podaje do wiadomości, iż otwar-

N.espodziewane dary.

Dziwnie leniwie przychodzi do nas tegoroczna zima. Ścisłej mówiąc, nie zjawiała się dotąd wcale, zapominając o swych niezaprzeczonych prawach. Grudzień ma wszelkie pozory listopada, a święty Mikołaj, którego nieubłażany kryzys gospodarczy odarł już z połowy bogactwa i uroku, przybył na dobitkę pozbawiony zewnętrznych szat, w jakich zwykł nas nawiedzać.

Według tradycji powinien bowiem mieć długą, śnieżną brodę, białą szatę, białą infule. — wszystko ze sniegu — za pastorał służy mu długi sopel lodu a dary wiezie na saniach aniołek, fruwający na śnieżnych skrzydełkach, dzwoniąc zimowemu dzwonkami. Idąca w ślad za św. Mikołajem Najświętsz Panna zjawia się w niepokalanej szacie śniegowych puchów, na tle przejrzystych błękitów...

A dziś? Niebo zawinęło się w szarą opończę mgieł i chmur i rozpląkało się serdecznie nieustającym isse, listopadowym deszczykiem, nie puszczając na ziemię niebieskich gości. A jednak mimo wszystko — przyniesli oni dary i to wcale nie do pogardzenia. Trzeba tylko poszukać ich dobrze w tej mrocznej mgie, wodzie i błocie. Obdarzeni zostali ciepłem wszysey biedacy którzy przy takiej pogodzie obejść się mogą jako tako bez węgla, drzewa i ciepłej kapoty. Natomiast pokrzywdzeni czują się wszysey, którzy z nartami i łyżwami czekają na rozkosze zimowych sportów. Ale ci są szczęśliwsi — mają młodość, zdrowie, czas i środki do życia. Święty Mikołaj był sprawiedliwy... (mg.)

Wystawy prac Stanisława Jakubowskiego, artysty - grafika z Krakowa, oraz gwiazdkowy pokaz prac kursów tutejszego Muzeum i wyrobów Przemysłu artystycznego odbędzie się w czwartek, dnia 8 b. m., o godzinie 12 w południe, w sali wykładowej Muzeum, ul. Hetmańska 20.

Kurs akcji katolickiej dla kobiet. Z końcem ub. m. odbył się kurs akcji katolickiej dla kobiet z terenu Archidiecezji Lwowskiej, urządzony staraniem Katolickiego Związku Polek. Celem kursu było zapoznanie uczestniczek z danymi i sposobami prac akcji katolickiej kobiecej. Na kurs przyjechały delegatki z najbliższych krajów Archidiecezji Lwowskiej w liczbie 54 osób, reprezentując 21 miejscowości. Łącznie z osobami ze Lwowa wzięło w kursie udział około 200 uczestniczek. Po zagażeniu przez OO. Superiora ks. Fr. Kalużę, jako kuratora Związku, nastąpiły referaty w pierwszym dniu: ks. prałata I. Chwiruta: „Zasady i organizacja akcji katolickiej”. P. H. Soltanowej, sekr. gener. Zjednoczenia K. Z. P.: „Istota i zadania katolickiego ruchu kobiecego” i „Udział kobiet w akcji katolickiej”. P. dr. J. Konopczyński: „Życie wewnętrzne podstawa akcji katol.”, a w drugim dniu ks. dziekana Matusa: „Organizacja parafjalnej akcji katol.”, p. Z. Zamoyskiej z Warszawy: „Zakładanie Kół parafjalnych i metody pracy”, p. B. Widłowej: „Współpraca z innymi organizacjami i ogólnym ruchem katol.” i p. M. Stojowskiej: „Praktyczne wskazania na najbliższą przyszłość. Na zakończenie kursu przemówił J. Ekse, ks. biskup dr. Lisowski, udzielając uczestniczkom biogospodarstwa pasterskiego na ich przyszłą działalność.

Polskie Towarzystwo Neofilologiczne Koło lwowskie. W piątek, dnia 9 grudnia b. r., o godz. 19-tej, w sali Seminarium filologii francuskiej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska, p. dr. L. Blaustein wygłosi z cyklu o Goethem, odczyt p. t.: „Goethe, jako psycholog”. Goście mile widziani.

Lwowska brać w Colosseum. Już od dnia 9 grudnia i codziennie o godz. 6 i 9 wiecz., wystąpi zespół rewjowy pod kier. art. Adama Sobiesława. Udział biorą: Kumińska, Poleska, Short, Nomar, Kropce-Rukowski, Orlicz, Sobiesław, zespół girls i rewelersów, „Oj dana”. Doskonały repertuar „czysto lwowskiej” wzbudzi olbrzymie zainteresowanie.

Socjalizja Marjańska Studentek U. J. K. we Lwowie. Zebranie ogólne w czwartek, dnia 8 grudnia 1932 r. Msza św. o godz. 8:30 rano. Uroczyste przyjęcie nowych członkiń. Na zebraniu ks. prof. dr. Aleksy Klawek wygłosi referat p. t.: „Obce wpływy na religijność Starego Testamentu”.

Tradycyjne święto kupiectwa lwowskiego. Dzisiaj o godz. 6 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w Katedrze, które celebrować będzie J. E. ks. arcybiskup Bol. Wawrowski, poczem nastąpi procesja. Wieczorem o godz. 8-mej odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Halickiej 19, wieczornica koleżeńską.

ści fizycznej, w końcu, wyobrażeń i wizyj. Człowiek, przechodząc z jednej strefy w drugą, winien uważać, by nie pomieszzał elementów poszczególnych rzędów rzeczywistości, i by sprzeczność nie wkradła się do podstaw systemu. Konsekwencją i rozwinięciem tezy o „wielości rzeczywistości” jest „teoria strefizmu” w sztuce i w teatrze. „Zasada strefizmu jest oczywiście jedną z wielu zasad komponowania, jakie wyprowadzić możemy z odróżnienia kształtów elementarnych i kształtów złożonych”, — powiada Chwistek. — Podobnie rzecz ma się z widowiskiem i teatrem: „Przypuszczam, — wyznaje autor, — że idea strefizmu t.j. podziału sceny na strefę smutną i wesołą, zimną i ciepłą, krągłą i wydłużoną, złośliwą i pogodną, albo na większą liczbę takich stref, do prowadzi czasem do narodzenia się nowych wartości w dziedzinie widowiska i teatru”. Nowe wartości dla kultury duchowej w Polsce upatruje Chwistek w specjalnym typie sztuki bawiennej się, typie wyobrażeniowo-wizyjnym. Należą doń te wszystkie formy zabawy, które „dażą do zatarcia granicy pomiędzy jawą i snem”. Wartość jego „polega na tem, że jest jawnym protestem przeciwko zahamowaniu wynikającemu z warunków życia codziennego, wyklucza więc to wszyst-

ko, co jest związane z oszukiwaniem samego siebie, zawiera w sobie natomiast w najszlachetniejszej formie element dionizejskiego szalu”.

Książka Chwistka jest raczej pamiętnikiem autora aniżeli systematyczną w oficjalnym znaczeniu pracą, — pamiętnikiem o wielu płaszczyznach tematowych o jednym przecież motywie: troska o wielkość i próżność kultury w Polsce. Stąd też pamiętnik ten filozofa, artysty, publicysty przepaja szlachetną dydaktyką i rozumne kanonizacje: nie spychać twórczości wdół, nie kuć argumentów o jej nieużyteczności czy nieaktualności, nie tchórzyc z posterunku nauki czy sztuki, przeciwnie, zdobyć się na maximum bohaterstwa, które pozwoli nam wytrwać na wyżynach do końca za wszelką cenę!

Optymizm, tonący dotąd w odmętach taniego sceptycyzmu, wyzwała się przy lekturze tej książki do samodzielnego, pełnego wiary i entuzjazmu bytu. W obliczu tych wszystkich możliwości, które czekają naszą kulturę duchową, możliwości i wspaniałych perspektyw jej rozwoju, pierzchają nasze współczesne, kwietystyczne, modne, pełne snobizmu, załamania pseudonaukowego i metafizycznej bigoterji nastroje kryzysowe.

Z EKRANU.**100 metrów miłości.**

Realizator Michał Waszyński, produkcja Patria-Film. (Kino Palace).

Polska kinematografia jest ustawicznie eksperymentowaniem. Nie awangardowo-twórczym, ale poprostu spekulacyjnym. Warunkiem istnienia dzieła sztuki jest twórca. U nas twórców ekranu o odpowiedzialnej skali talentu prawie niema. Nielicznych, którzy są — kilku ledwie — dusi znakomicie rozrosła finansjera filmowa. Ona to dyktuje kinematografii coraz nowe pomysły. Coś patriotycznego, coś moralnego, coś erotycznego. A teraz coś z polityki, zdaloby się też coś z polkiem morzem. I tak w kółko, błędne kółeczko polskiego fjoła pseudo-filmowego. Zdobywanie popularności przez schlebienie instynktom tłumu.

Jednym z nielicznych takich eksperymentów jest komedia pt. „100 metrów miłości“. Licząc na popularność warszawskiej „Bandy“ — nakręcono film z „Bandą“. Dzięki temu mamy na ekranie — zamiast filmu — sfilmowany kabaret. Dużo jest w tem ruchu, dużo pienerów, mimoto jednak ciężar gatunkowy tego obrazu tkwi w dialogu i mimice poszczególnych aktorów. Na szczęście dowcipy są naprawdę dowcipne, a gra Dymytry, Pogorzelskiej, Toma, Kalinówny, Lawińskiego posiada dużo temperamentu. Cybulski i Ankwiżówna wyglądają jakby się zagubili. Dzięki swym szmoncesowym i „bandyckim“ zaletom ten film kabaretowy potrafi rozśmieszyć do łez i ubawić, chociaż nieposiada żadnych kwalifikacji kinowych.

Niewiadomo z jakich spekulacyjnych względów zatajono nazwisko realizatora, którym jest Waszyński. Swoją drogą, film ten — jako filmowcowi — chluby mu nie przyniósł. Uderza w nim szczególny brak montażu, dzięki czemu zdaje się być zlepiony z wielu śmiesznych scenek. Prawdziwy kabaret. Jedno należy pochwalić i podnieść: to muzykę Władysława Dana. Ona uratowała honor zagrożonych pozycją występu „Bandy“ na ekranie. **bwl**

Arsen Lupin — Gentleman-włamywacz.

Realizator Jack Conway, produkcja Metro - Goldwyn-Mayer (kino Casino).

Popularna do niedawna, sensacyjna fabuła literacka o Arsenie Lupinie, nieuchwytnym, rycerskim włamywaczu, doczekała się inkarnacji filmowej w ujęciu Conwaya. Rzecz oczywista, atrakcyjność lektury znalazła w kondensacji filmowej, na korzyść jednak tej drugiej należy podnieść umiejętne i sprawne przeprowadzenie skrótów treściowych, ponadto dobre tempo scen. Na ogół film, jakkolwiek wykazujący dużo poprawności, nie wyszedł poza przeciętność.

Kreacje obu braci Barrymerców dowiodły, że Lionel (ostatnia doskonała kreacja w „Człowieku, którego zabili“) jest lepszym aktorem od Johna, który w tym filmie grał tytułową rolę. Partnerka ich była jakaś skandalicznie brzydka kobieta. To smutne. Spadkobierca Rinaldiniego zastąpił chyba na jakąś przyzwoitszą amantkę. **bwl**

— Skradzione futro. P. Edward Zawidowski z Starzysk pow. Jaworów, wchodząc do hotelu George'a, zostawił w aucie oczekującym przed hotelem futro swoje wartości 2200 zł. Skończył z tego jakiś nieznaną złodziej, który zdołał futro z wozu ściągnąć i ułożyć się wraz z cennym łupem. Poszukiwania w toku.

— Zastąpił nagle na ulicy Batorego niejaki Beresz, zam. przy ul. Kalczej l. 7. Pogotowie ratunkowe odwiezło nieszczęśliwego do szpitala.

Po godzinie 9-tej wieczór**młodzieży szkolnej nie wolno przebywać na ulicach.**

Przed kilku dniami donieśliśmy, że kurator lwowski p. Gadomski — wobec ekscesów ulicznych — zarządził, by młodzież szkolna podlegająca Kuratorjum lwowskiemu nie przebywała po godz. 6 wieczór na ulicach miasta — pod surową odpowiedzialnością.

Obecnie wobec uspokojenia p. Kurator cofnął powyższe zarządzenie, natomiast Kuratorjum zarządziło i zawi-

domiło w krótkiej drodze wszystkie zakłady, że w okresie zimowym nie wolno młodzieży szkolnej uczącej się w zakładach podlegających Kuratorjum, przebywać na ulicach miasta po godzinie 9 wieczór.

Po tej godzinie młodzież szkolna może ewentualnie ukazywać się na ulicach jedynie tylko w towarzystwie rodziców.

Afera poborowa w Przemyślu.

Organa śledcze w Przemyślu wpadły w ostatnich dniach na trop przestępstw poborowych, w które wmięszana jest większa ilość osób. Dokonano już szeregu aresztowań wśród uchylających się w nieuczciwy sposób od służby wojskowej. Wśród nich jest również kilku studentów uniwersytetu.

Między innymi zostali podobno aresztowani wczoraj lekarz dr. Marek Schwarz, przemysłowiec Szaja Engelhart i syn jego Nechemiasz, student prawa. Dr. Schwarz miał prawdopodobnie

ułatwić młodemu Engelhartowi uchylenie się od służby wojskowej, o czym dowiedziała się żandarmerja wojskowa, która spowodowała uwięzienie całej trójki.

Krązą pogłoski, że afera ta została ujawniona wskutek doniesienia jednego z kupców, którego syn mimo złożenia poważnej sumy pewnym pośrednikiem nie został od wojska zwolniony. W każdym razie, jak nas informują, w aferę tę nie jest wmięszany żaden z cywilnych lub wojskowych funkcjonariuszy.

Wstrząsające morderstwo pod Samborem.

Przykładem niebywałego zdziwienia obyczajów i bagna moralnego, które wytwarza niepoliadowana ludzka chciwość, jest zbrodnia popełniona przedwczoraj w nocy na wsi Waniowice pod Samborem.

Z końcem listopada br. odbył się w Waniowicach ślub dwojga mieszkańców tej wsi Mikołaja i Anny Sarachmanów. Mówiono, że Sarachman dostał za żonę 300 dol. posagu. Minęło zaledwie dziewięć dni od dnia ślubu, kiedy znaleziono młodą żonę w sto-

dole uduszoną. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia, wskazały sprawcę. Był nim mąż zamordowanej Mikołaj Sarachman.

Zbrodniarz został aresztowany i odstawiony do Sambora, gdzie w najbliższych dniach odpowie za swój bestjałski czyn przed sądem doraźnym. Powodem mordu była prawdopodobnie chciwość Sarachmana, który chciał być niepodzielnym właścicielem posagowych pieniędzy. Dokładne tło sprawy wyświetli przewód sądowy.

Z SALI SADOWEJ.**Zapraszali na bal.**

Przed trybunałem Sądu karnego, któremu przewodniczył s. o. dr. Locker, stawało wczoraj trzech młodzieńców a to Henryk Heller, Marceł Heller i Ignacy Stark, oskarżeni o oszustwo. Młodzieńcy ci sfalszowali legitymacje akademickie obchodzili wybitniejsze osobistości w mieście i rozdawali karty honorowe na bal „Polskiego Związku Akademików“, pobierając za to rozmaite datki. Stark nadto oskarżony był o kradzież aparatu radiowego.

Po przesłuchaniu świadków obaj Hellerowie skazani zostali na 16 miesięcy więzienia a Stark na 1 i pół roku.

O, rękę karaj...

Wczoraj pop. zakończyła się trzydniowa rozprawa przeciwko Bazylemu Nespiałowi i tow., oskarżonym o podżeganie do podpalenia, o czym onegdaj donieśliśmy.

W myśl werdyktu ławy przysięgłych Nespiał skazany został na 4 lata więzienia, córka zaś jego Jarosława i Oleksa Popowicz zostali uwolnieni.

Sąd doraźny we Lwowie.

Wczoraj, jak o tem donieśliśmy, rozpoczął się sąd doraźny. Na ławie zasiadli Alfred Szurowski b. zawodo wy podoficer lotniczy, Ludwik Werner radjotechnik i Maksymilian Łańcut b. podof. austr. oskarżeni o szpiegostwo. Rozprawę prowadzi s. o. Medyński, oskarża prok. dr. Mostowski, bronią dr. Axer, dr. Tenzer i dr. Sz. Weiss. Rozprawa ściśle tajna trwała do późnego wieczora.

Wyrok prawdopodobnie ogłoszony zostanie dziś.

Artystka ofiarą złodziei.

Przedwczoraj w nocy jechała w przedziale 2 kl. pociągu pospiesznego Warszawa—Lwów znana artystka-jubilatka sceny lwowskiej p. Wanda Siemaszkowa w towarzystwie p. Schmidowej. Na odcinku drogi między Kraśnikiem a Lublinem obie panie zasnęły. Około północy zbudził p. Siemaszkową jakiś podejrzanym ruch w przedziale. W tej chwili zauważyła jakiegoś mężczyznę, który wychodził z przedziału, trzymając w rękach jej futro, oraz walizkę. Artystka zdołała wprawdzie schwytać złodzieja za kołnierz, ten jednak po krótkim szamotaniu wyrwał się i zbiegł.

Wszczęty natychmiast alarm i dokładne poszukiwania w całym pociągu nie dały żadnego wyniku. Złodziej wyskoczył prawdopodobnie w biegu lub na pierwszej stacji. Ofiarą kradzieży stała się zawartość walizki w postaci dokumentów i precjozów, wartości 5000 zł., oraz cenne futro.

Kradzież w bibliotece.

Wczoraj po południu jacyś niewyśledzeni dotychczas sprawcy, dokonali włamania do biblioteki, mieszczącej się przy ul. Ormiańskiej 20. Dotychczas nie zdołano jeszcze ustalić rozmiarów poniesionej szkody.

Wściekły pies na Łyczakowie.

Wczoraj w południe przechodziły aleją Parku Łyczakowskiego Anna Karasz i Jadwiga Jesienica. W pewnym momencie wybiegł z pomiędzy drzew ogromny pies, który rzucił się na kobiety i obalwszy na ziemię, pokasał je dotkliwie. Nieszczęśliwe, które z odniesionych pokaleczeń i przestraschu zemdlaly, odwieziono do szpitala. Pies który jak się okazało był wściekły, został zastrzelony z rewolweru przez pewnego sierżanta, który właśnie przechodził przez Park.

Ojciec 47 dzieci.

Natura bywa często niesprawiedliwa. Obdarza błogosławieństwem licznej rodziny biedaków, a odmawia potomstwa ludziom, którzy naprośnie czekają na dziedziców imienia i imienia. Bogacze jednakże rzadko zdobywają się na szlachetny i racjonalny gest zastąpienia tego braku przybranymi dziećmi.

Niezwykłym przykładem w tym kierunku jest pewien farmer w Kalifornii, który będąc kawalerem, usynowił aż 47 dzieci. Liczną tę przybraną rodzinę stworzył niezwykle filantrop przeważnie z małoletnich przestępców, wierząc, że praca i miłość są najlepszymi środkami pedagogicznymi. Z przytułków, domów poprawy i więzień dla nieletnich powyberał sobie synów i córki, przyjął ich do domu, adoptował, otoczył miłością i staraniem, zapewnił środki kształcenia nawet na najwyższym stopniu nauki.

Przybrane dzieci mieszkają przeważnie z swym opiekunem, pracując na roli i w gospodarstwie domowym. „Ojciec“ wyznaczył każdemu z nich pensję, którą składa dla niego w kasie oszczędności. Ocalone wyrzutki społeczeństwa czują się szczęśliwe, stały się uczciwymi ludźmi. Wszystko jest w porządku... A jednak takiego człowieka nazywają niektórzy „dziwakiem!“

Wyrok śmierci.

Czortków. W sprawie głośnego swego czasu morderstwa na osobie s. p. hr. Baworowskiego, zakończzonego skazaniem oskarżonego Semuty na śmierć, dowiadujemy się, że P. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, wobec czego wyrok zostanie w tych dniach wykonany.

ZE SPORTU.**CZARNI—HASMONEA.**

Dziś o godz. 11 rano odbędzie się w sali „Colosseum“ przy ul. Słonecznej atrakcyjne zawody bokerskie pomiędzy Czarnymi a Hasmonem. Odbędzie się następujące walki: Romanów—Puryc, Gerlach—Szarak, Wagner—Schreiber, Biliewicz—Korsower, Bajtafa—Straus, Brolik—Lans, Przybylski—Gross. Mecz ten, który będzie walką o moralny tytuł mistrza Lwowa, wzbudził ogromne zainteresowanie i zgromadził niewątpliwie rekordową ilość widzów. Ceny wstępu od 1 zł. Kasy czynne od godz. 9 rano.

ROBUDOWA SPALONEJ TRYBUNY HASMONEI.

Komitet utworzony dla odbudowy spalanej trybuny Hasmonem przystąpił już do pracy i rozwinął bardzo ożywiającą akcję. Spodziewać się należy, że akcja ta znajdzie od powiednie zrozumienie szczególnie w świecie sportowym i że ciężko dotknięty Klub będzie w stanie trybunę swą odbudować jeszcze przed rozpoczęciem sezonu letniego.

Datki na rzecz odbudowy wpływają już, co jest dowodem, że społeczeństwo ma zo zmienienie dla tej akcji. Datki na rzecz Komitetu odbudowy przyjmuje Łódzki Bank Depozytowy we Lwowie na rachunek odbudowy spalanej trybuny Hasmonem.

Komitet wydał pocztówki z widokiem trybuny przed i po spalaniu w cenie 1 zł. za sztukę. Należy się spodziewać, że akcja ta da dobre wyniki. W opracowaniu jest już plan nowej trybuny, przyczem stroną techniczną raczył zająć się łaskawie p. inż. arch. Michał Ułam, wiceprezydent Izby Handlowo-Przemysłowej.

DZIS

we czwartek dancing Pogoni w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 23. Wydane zostaną imienne karty uczestnictwa uprawniające do wstępu na zabawę.

P. O. S.

Ze względu że Polski Związek Lekkoatletyczny kładzie w swych ostatnich komunikatach wielki nacisk na kluby i zarządy w sprawie POS, kierownictwo sekcji lekkoatletycznej „Pogoni“ zwraca się z gorącym apelem do członków zawodników, aby w komplecie poddali się w dniu 9 grudnia br. tj. w piątek w gimnazjum XI. próbie gimnastyki jako konkurencji, która obowiązuje wszystkie grupy. Gimnastyka prowadzona będzie przez prof. Ośrodka Wych. Fiz. w godzinach przeznaczonych na zaprawę lekkoatletyczną, dnia 9 grudnia br. od godz. 18.30 do godziny 20.30.

Obrady Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W dniu 11 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, na którym zatwierdzone zostaną uchwały, powzięte na ostatnim posiedzeniu wydziału wykonawczego zarządu głównego.

Uchwały te dotyczą stanowiska związku wobec zmian, dokonanych w pragmatyce nauczycielskiej, oraz zmian wprowadzonych przez ostatnie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawach zajęć ubocznych nauczycieli, składu komisji dyscyplinarnych itd.

Uczony niemiecki w Warszawie.

Do Warszawy wyjeżdża były rektor uniwersytetu lipskiego prof. dr. Teodor Litt, by na uniwersytecie warszawskim w dniu 9 grudnia wygłosić wykład p. t. „Goethe in der Wandlung der Humanitätsidee”. Dr. Litt wyklada w Lipsku filozofię i pedagogię od r. 1920. Jest o autorem licznych dzieł z dziedziny kulturalno-filozoficznej i pedagogicznej.

Wiadomości z kraju.

BRODY. Walka z gazami. W niedzielę, dnia 4 grudnia b. r., odbył się w sali Sokola wykład o wale z gazami, urządzony staraniem Powiatowego Komitetu LOPP, w Brodach. Ten sam wykład w szerszym zakresie powtórzył prelegent ze Lwowa w poniedziałek, 5. b. m., na odczyty wygłoszone specjalnie dla nauczycielstwa powiatu brodzkiego.

Aktualny odczyt. W sali Rady miejskiej wygłosiła w niedzielę, 4 b. m., p. Stefania Kraussówna, odczyt p. t.: „Polityka zewnętrzna Polski, a polityka wewnętrzna Rzeczy niemieckiej”. Tem samym rozpo-

Strajki w Polsce.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu II kwartału r. b. zanotowano w Polsce ogółem 139 strajków, które objęły 1547 zakładów pracy. Liczba strajkujących wynosiła 59,369 osób, liczba straconych dni roboczych — 350,786.

Z ogólnej liczby strajków 109 wybuchło na tle zatargów o płace. Wygranych zupełnie lub częściowo było 85 strajków. Największa liczba strajków, mianowicie 29 przypada na przemysł włókienniczy. W przemyśle mineralnym zanotowano 22 strajki, w rolnictwie 21 strajków. Najmniejsza liczba strajków, mianowicie tylko jeden, przypada na zakłady użyteczności publicznej.

Strajki w rolnictwie objęły największą ilość osób, mianowicie 23,021 strajkujących. Liczba strajkujących w przemyśle hutniczym wynosiła 8,193 osób, w przemyśle włókienniczym 6,286, w rolnictwie 6,077. Najmniejsza liczba strajkujących, mianowicie 26 osób przypada na przemysł garbarski.

Zmodernizowane „Wesele” Wyspiańskiego.

Donoszą z Łodzi: W związku z uroczystym obchodem 25-letniej rocznicy śmierci St. Wyspiańskiego, teatr łódzki pod kierownictwem artystycznym dr. Wł. Dobrowolskiego wystawił „Wesele” w zmodernizowanej inscenizacji i reżyserji Jerzego Szynclera. Inszenizacja zmierzała w kierunku podkreślenia elementu społecznego w „Weselu”, co zaznaczono już w afiszu, dając w podtytuł słowa: „Rzecz dzieje się w r. 1932”. Reżyser połączył w jedną postać figury Chochoła i Wernyhory. W końcowej scenie sztuki muzyka Chochoła przechodzi w rytm nowoczesnej rumbi. Główne role grają: Zofia Sletyńska, Zofia Kislińska, Mieczysław Węgrzyn i Lech Madaliński. Dekoracje St. Jarockiego.

Na przedstawieniu „Wesela” obecna była komisja artystyczna M. W. R. i O. P.

Otwarcie Klubu Towarzyskiego BBWR w Krośnie.

Dzięki staraniom miejscowego B. B. W. R. w Krośnie udało się zrealizować piękne dzieło, a mian. Klub Towarzyski, którego brak dawał się odczuwać już od dawna na terenie miasta. „Kasyno” miejskie, gdzie dotychczas skupiała się cała inteligencja Krosna, stało się niemożliwe dla ludzi, wyznających ideę Marszałka Piłsudskiego, ponieważ Kasyno to zostało w całości okupowane przez nar. demokratów, którzy z właściwą sobie bezwzględnością odnosili się do swoich przeciwników politycznych.

Lokal nowego „Klubu” przedstawia się pod każdym względem okazale. Architekt miejski, inż. Kołder, potrafił przy pomocy niezwykle prostych środków osiągnąć efekt estetyczny w pełnym tego słowa znaczeniu, można powiedzieć, że zewnętrzny wygląd Klubu, jego prostota i smak estetyczny stawiają go w rzędzie najpiękniejszych tego rodzaju instytucyj w Polsce. Lokal Klubu mieści się w dawnym Pałacu Biskupim, pochodzącym jeszcze z czasów Władysława Jagiełły. Należy zaznaczyć, że przy urządzeniu pomieszczenia Klubu zostały zachowane z całym pietyzmem

wszystkie walory architektoniczne tego historycznego zabytku.

Dnia 3 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie Klubu. Zebranie zajął prezes B. B. W. R. p. Jędrzej Krukier, burmistrz miasta, podkreślając konieczność skupienia towarzyskiego wszystkich państwowo myślących obywateli i utrzymania jak najściślejszego kontaktu między członkami. Klub ma na celu nie tylko ożywienie życia towarzyskiego, ale także stworzenie placówki kulturalno - oświatowej mającej promieniować na cały powiat. Po przemówieniu prezesa przystąpiono do wyboru komisji statutowej i ułożenia regulaminu Klubu. Następnie załatwiono sprawy bieżące, poczem rozpoczęła się swobodna towarzyska pogadanka, która przeciągnęła się do późnej nocy. Na zebraniu Klubu był obecny starosta powiatu p. Stepien.

Nadzwyczaj sympatyczna atmosfera, jak się zawiązała już na pierwszym zebraniu, daje gwarancję, że Klub ten stanie się jednym z najpiękniejszych i najżywniejszych ognisk pracy społeczno - obywatelskiej i kulturalno - oświatowej Środkowej Małopolski.

Notowania giełdowe.

LWOWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 7 grudnia 1932.

Dolar — obrotach pryw. zł. 8.92.
W obrotach międzybankowych płacono za N. Jork 8.92—8.9250, Londyn 28.45—28.60, Zurych 171.60—171.80, Praga 26.38—26.44, Paryż 34.85—34.90, Berlin 211.75—212.40, Holandję 358.60—359, Wiedeń 103—106. Uspokobienie spokojne.

Na Giełdzie akcyjnej bez obrotów; poza Giełdą płacono za Chodorów 86, Gazy Wschodnie 31.20.

Tendencja przeważnie utrzymana.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7 grudnia 1932.

Pszenica wyższego ciężaru gatunkowego poszukiwana, pozatem sytuacja bez zmian; ruch mały.

Uspokobienie spokojne, przy utrzymanej tendencji.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 grudnia. (G).

Dewizy (transakcje).

Belgia 123.75, Holandia 358.80, Londyn 28.65—28.70, Nowy Jork 8.929, Paryż 34.84, Włochy 45—45.55, Szwajcaria 171.80, Gdańsk 173.25.

Obroty większe. Tendencja mocniejsza, zwłaszcza dla dewizy na Londyn. Banknoty dolarowe 8.92 i pół. Rubel złoty 4.59 i pół—4.59 i trzy czwarte. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 212.15. Marki niemieckie banknoty 211.65—211.70. Funt szterling banknoty w obrotach pryw. 28.70.

Papiery procentowe.

4 proc. pożyczka inwest. serjowa 105, 4 proc. pożyczka inwest. 98.75, 4 proc. państw. pożyczka premj. doła rowa 51.85—51.90, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 36.15, 5 proc. pożycz. konwersyjna 41, 6 proc. pożyczka dolarowa 57—57.50, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 54.25—54.13—54.25, 7 proc. listy zastawne BGK. 83.25, 7 proc. obligacje BGK. 83.25, 7 proc. listy Banku Rolnego 83.25, 7 proc. listy zast. ziemsk. dolarowe 47, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 55.13—56.50—55.75, 8 proc. listy zast. BGK. 94, 8 proc. obligacje BGK. 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, Bank Polski 87.75—87.50—87.75.

Tendencja dla papierów procentowych niejednolita. Obroty akcjami małe.

Kradzież z podkopem.

Śniatyn. Oryginalnej kradzieży z włamaniem dokonał Jurko Hnidan z Załucza, który przy pomocy podkopu dostał się w nocy do mieszkania Iwana Szurhana w Załuczu, skąd wyniósł całe urządzenie mieszkania, a pozostawiając w niej bledynie, stół i krzesła.

Program radiowy.

Czwartek, 8 grudnia.

Lwów. (381) Godz. 10: Trans. z Krakowa. Nabożeństwo. 11:45—11:55: Przerwa 11:58: Sygnal czasu z Obserw. Astron. z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12:15: Joranic symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. J. Ozimieńskiego i J. Karolyi (fortepian). W przerwie trans. z Warszawy. Odczyt. 14: Słuchowisko prawnicze w opr. mec. Nadratowskiego. 14:20: Trans. z Łodzi: Muzyka popularna w wyk. ork. Filharmonii Łódzkiej. 14:40: „Kryzysowa kolęda na wsi”. wygl. J. M. Karcewska. 15: Trans. z Łodzi. D. c. muzyki popularnej. 16: Program dla młodzieży: „Wizyta u żubrow”; b) Feljton. 18:55: „O literaturze tureckiej” wygl. dr. J. Jedliński. 19:10: Rozmaitości. 19:25: Słuchowisko „Serce matki” p/g Selmy Lagerlöf. 19:55: Przerwa. 20: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i Józio Bukowski (ksylofon). Akomp. p. L. Urstein. 21:20: Wiadomości sportowe. 21:30: Recital śpiewaczy Marii Freundowej. 22: Recital śpiewaczy Radziława Petera (tenor) art. opery. Akomp. p. Tad. Seredyński. Utwory skrzypcowe Bacha, Haendla, Wieniawskiego i Suka wykon. Igo Szafir. Akomp. p. Tadeusz Seredyński. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z „Kaw. Europejskiej” w Warszawie.

Piątek, 9 grudnia 1932.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gl. Weisk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnal czasu z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:25—15:15: Przerwa. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowska Chwilka Morska i Kolonialna. 15:35: Lekcja języka angielskiego. Linguaphone. 15:50: Muzyka z płyt gramof. 16:25: Audycja dla dzieci: „Jak żyją i uczą się dzieci głuchonieme”, w opr. ciotki Ady z udziałem dwóch dziewczyn z Zakładu Głuchoniemych. 16:40: Odczyt p. t.: „Pieniądz i kapitalizacja”, wygl. prezes H. Gruber. 17: Koncert repr. ork. Poliej Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. W przerwie o 17:25: „Silva Rerum” (Lwów). 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny i repertuar teatrów miejskich we Lwowie. 18: Muzyka lekka z dancetki „Adria” w Warszawie. 18:50: „Dramat z prawdziwego zdarzenia” wygl. red. N. Kopilewicz. 19:05 Rozmaitości i koncert z płyt. 19:30: Feljton. „O zagadnieniach handlu”, wygl. p. T. Garczyński. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Omówienie koncertu symfonicznego przez dr. Alicję Słonowówna. 20:15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. J. Hoeburga i Paweł Wittgenstein (pianista o jednej ręce). W przerwie koncertu: Feljton literacki. „Książka na wynajem” wygl. W. Sieroszewski. 22:40: Wiadomości sportowe. 22:45: Dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 22:50: Przerwa. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z Warszawy.

PAWEŁ WITGENSTEIN — PIANISTA O JEDNEJ RĘCE W RADJO.

Dnia 9 grudnia o godz. 20.15 nadaje Rozgłośnia Warszawska koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej interesujący zarówno ze względu na mało znany program, jak i udział pianisty o jednej ręce — Pawła Wittgensteina, dla którego specjalne koncerty skomponowali — Ryszard Strauss i Maurice Ravel; obydwie te koncerty znajdują się w programie tego wieczoru. Dyrigować będzie kplm. Jerzy Hoeburg, którego batutą orkiestra filharmoniczna odegra jego własną Legendę, następnie muzykę baletową Hoefelunga i na zakończenie koncertu V. symfonję duńskiego kompozytora C. Nielsena.

Znany bokser autorem dramatycznym.

Były mistrz bokserski włoski, Ermilio Spalla, zadebiutował jako autor komedjowy na scenie teatru Principe, wystawiając trzyaktową sztukę p. t. „Pięści pana Tremolada”. Tematem sztuki są zawody pięściarskie, na tle których autor inscenizuje szereg farsowych wydarzeń. Publiczność przyjęła awanturę debiutu znanego pięściarza.

Z życia Związku Strzeleckiego w Rawie Ruskiej.

Poświęcenie świątlicy w Rzyczkach i towarzyszące tej uroczystości zgrzyty. Dzięki usilnym staraniom podokręgowego ob. Kochanowskiego otwartą została w dniu 23 ub. m. nowa świątlica Zw. Strzel. w oddziale Rzyczki. Na uroczystość tę przyjechał pp. Starosta Hawrot, podokręgowy Kochanowski, Komendant powiatu P. W. kpt. Naglicki, insp. szkoln. Gołębiowski, dyr. St. Rudnicki z Sokala, prof. Furtak, kpt. Wawryka, burmistrz Rawy Ruskiej dr. Polański i wielu innych. Mimo dnia powszedniego, niemal cała ludność Rzyczek zebrała się tłumnie, aby wziąć udział w uroczystym akcie poświęcenia i otwarcia świątlicy. Pięknie ustrojona sala nie mogła pomieścić wszystkich uczestników uroczystości. Miejscowy Ref. Wych. Ob. Zw. Strzel. ob. Gmernicki przywitał przybyłych gości, poczem bardzo serdecznie przemówił do zebranej ludności i strzelców p. Starosta Hawrot. Następnie przemówił podokręgowy ob. Kochanowski, który z żalem podniósł fakt nieobecności miejscowego proboszcza ks. Tomasza Marszałka, który mimo prób ze strony miejscowego zarządu Zw. Strzel. nie chciał poświęcić świątlicy przybytku pożytecznej i uczciwej pracy. — Ze jednak strzelcy, jako prawy katolicy praktykujący znają wszelkie obrzędy, przeto i w tym wypadku dali sobie radę, gdyż znalazła się woda święcona i kropidło i świątlica poświęcono. Mamy nadzieję, że Pan Bóg przyjmie naszą strzelecką modlitwę i błogosławić będzie pracy, która dziwnym trafem tak bardzo proboszczowi nieмила.

Główny.

Odprawa Referentów W. O. Na zarządzenie Powiatowego Komendanta Związku Strzeleckiego ob. Keyhy odbyła się w dniu 21 ub. m. odprawa oddziałowych referentów Wych. Ob. Zw. Strzel., która zaszczytliwi również pp. Starosta Hawrot, podokr. Kochanowski, prezes zarządu powiatu Zw. Strzel. Wawryka, insp. szkoln. Gołębiowski i Powiatowy Kmdt P. W. kpt. Naglicki, P. Starosta naświetlił wagę pracy ref. W. Ob. i ze swej strony przyrzekł jak najdalej idące poparcie prac Zw. Strzel. Powiatowy

Ref. W. Ob. Jarocki naszkicował obowiązki referenta w oddziale i podał doskonale ujęty program pracy w świątlicy strzeleckiej. Następnie referenci złożyli sprawozdanie ze swej działalności. Ze sprawozdań tych wy-

nika, że Wych. Ob. w oddziałach Zw. Strzel. zatacza bardzo szerokie kręgi i staje się coraz bardziej ważną gałęzią pracy przynoszącej sukcesy zwłaszcza na wsi.

Kronika Okręgu VI.

BURAKÓWKA POWIAT ZALESZCZYKI — PRYZRZECZENIE STRZELECKIE.

W dniu 27 listopada br. odbyła się w Burakówce uroczystość ślubowania strzeleckiego oddziałów Z. Strzel. z Burakówki, Popowic, Słobudki i Koszówiec, poprzedzona nabożeństwem, po którym nastąpiła defilada odebrana przez przedstawicieli władz i starszyznę strzelecką.

Do zgromadzonych w Domu Ludowym oddziałów strzeleckich i uczestników przemówił pow. refer. wych. obyw. ob. Rygiel, insp. szkoln. podnosząc znaczenie organizacji strzeleckiej w życiu państwowym.

Pełen uroczystego nastroju był widok oddziałów Z. Strzel. w postawie na baczność składających uroczyste ślubowanie wierności i czuwania nad nieznaruszalnością granic Rzeczypospolitej, — odebrane przez Komendanta pow. Z. Strzel. ob. inż. Domańskiego.

LACKIE SZLACHECKIE POW. TŁUMACZ. — ZESPÓŁ AMATORSKI.

Istniejący tu połączony żeński i męski zespół amatorski Zw. Strzel. zdobywa sobie coraz bardziej sympatie społeczeństwa — idąc w pracy przebojem naprzód przyczynia się do powiększenia funduszu budowy Domu strzeleckiego im. Marsz. Piłsudskiego, na który to cel oddano całkowity dochód z przedstawienia pt. „Legionści”.

DOLINA — OBYWATELSKI CZYN.

Istna ruina przedstawiał opuszczony grób powstańca z 1863 r. śp. Aleksandra Götlinga, którym nikt dotychczas się nie interesował. Dopiero z inicjatywą miejscowych władz strzeleckich w Dolinie — strzelcy wspólnym wysiłkiem w dniu 19 listopada br. doprowadzili mogiłę powstańca do ładu i złożyli na znak hołdu bohaterowi wspaniały wieniec.

Odprawa referentów, odbyła się dnia 3 grudnia br. w Dolinie zwołana przez pow. refer. wych. obywat. ob. Eugeniusza Kowalyszyna, w której wzięli udział wszyscy oddziałowi referenci W. Ob. z powiatu.

Lwów - Zamarstynów. Zawiazanie oddziału Z. Strzel., odbyło się w ub. tygodniu w Zamarstynowie. Na zebraniu założycielskim przemawiał wiceprezes Zarządu powiatu Lwów-Miasto ob. Jaworski Stanisław.

Nowo powstały oddział liczy przeszło 100 członków.

ŻÓLKIEW. — ĆWICZENIA NOCNE W ROCZNICĘ 29 LISTOPADA.

W niezwykłym sposobie Związek Strzelecki uczcił 102 rocznicę powstania listopadowego. Oto w nocy 29 listopada br. oddziały Zw. Strzel. Żółkiew i Glińsko łącznie z przysp. wolskich szkoły dokształcającej przeprowadziły nocne ćwiczenia półowe.

Po zakończeniu ćwiczeń — odbyło się uroczyste palenie ognisk na błoniach, przy których do zebranej braci strzeleckiej przemówił powiatowy komendant Zw. Strzel. ob. Czyżewicz — o znaczeniu rocznicy i symbolu ogniska. Po odśpiewaniu pieśni żołniersko-strzeleckich — oddziały odmaszerowały do swoich świątlic, gdzie wygłoszono pogadanki o powstaniu listopadowym.

SYNOWÓDZKO WYŻNE POW. STRYJ — ŚWIETLICA STRZELECKA

Dnia 27 ub. m. odbyło się tu otwarcie odnowionej świątlicy strzeleckiej. Zaznaczyć należy, że tutejszy oddział pozostający pod kierownictwem Kmdt. ob. Gorczyńskiego rozwija się coraz pomyślniej, na co wpływa również w dużym stopniu współpraca nauczycielstwa, szczególnie w zajęciach świetlicowych. Rocznicę odzyskania Niepodległości uczcił oddział akademją i przedstawieniem.

Z OKRĘGU ZWIĄZKU STRZEL. NR. X.

MOŚCISKA. Zjazd referentów wychowania obywatelskiego. Dnia 21 listopada br. odbył się tu zjazd referentów wych. obyw. Związku Strzeleckiego z całego powiatu, którego obradom przewodniczył ob. Wiktor Urbański insp. szkolny.

W dwa dni później odbyła się konferencja nauczycielstwa w Sądowej Wiszni pow. Mościska, podczas której ob. Urbański, omawiając sprawę wych. obywatela państwowca wskazał na Związek Strzel. jako organizację zdolną do największego zrealizowania programu wych. państw., podkreślając, że dużą rolę w pracy Zw. Strzel. odegrać winno nauczycielstwo. Konferencję zakończył referat ob. Radeka o pracy wychowawczo państwowej.

BIRCZA pow. Dobromil. Założenie oddziałów w Trześcińcu i Birczy. Przy dobrej woli i inicjatywie ob. Kwiatkowskiego z Kuźminy, oraz usilnym staraniom ob. dr. M. Radwańskiego del. pow. zarządu Z. S. w Dobromilu, zorganizowano i powołano do życia nowy oddział Z. S. w Trześcińcu pow. Dobromil. Na zebraniu organizacyjnym przemawiał ob. dr. Radwański. Fakt ten zasługuje na podkreślenie choćby dlatego, że nowy ten oddział powstał we wiosce zamieszkałej przeważnie przez ludność ruska. Nowy ten oddział liczy 45 członków Rusinów i Polaków pospółu.

DOBROMIL. Poświęcenie świątlicy. Z początkiem listopada br. ks. proboszcz Gaweł dokonał poświęcenia nowo otwartej świątlicy Zw. Strzel. w Dobromilu. W uroczystości wzięli udział starosta p. Kassali, insp. szk. p. Mędrzycki i wielu innych.

FILMY WYTWÓRNI ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Wydawnia filmowa Związku Strzeleckiego „Sport - Film” wypożycza następujące filmy na wszelkiego rodzaju święta wojskowe, przysposobienia wojskowe i strzeleckie: piłka nożna, boks, szybownictwo, sporty zimowe, ćwiczenia piechoty górskiej na nartach, święto W. F. w Spale w obozach letnich, wychowanie fizyczne i sportowe w Polsce, lekka atletyka, najlepsi lekkoatleci polscy i zagraniczni, Marsz Szlakiem Kadrowki, rajd kolej. narc. wzdłuż Karpat, łącznictwo i strzelectwo, z życia Związku Strzel. z polską drużyną Olimpijską S. S. „Pułaski” do Ameryki. Listy należy kierować pod adresem: Wydawnia Filmowa „Sport - Film” Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27 m. 3.

Radio strzeleckie na krótkofalowej stacji nadawczej Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie, w miesiącu grudniu br. audycje odbędą się w 2 niedziele: dnia 11 i 18 grudnia br. o godzinie 11 przed południem.

LIST ZE ZBARAŻA.

Święto Strzeleckie w Skorykach.

Było to w październiku 1932 r. po manewrach strzeleckich.

Wios Skoryki, leżąca nad rzeczką Woleczek, dopywem Zbrucza, udekorowana barwami narodowymi. Niebo spowite chmurami, droga błotnista. Szosa w powozach i brykach ciągną zienianie ziemi zbarazkiej za wieś, aby się przywrzeć rozgrywece trzech kompanii Związku Strzeleckiego i szwadronem K. O. P. Tłumy ludu i inteligencja zajęły miejsca wzniesione od strony parku cementarza.

Wiadomość: — Lina siorowana — obiegła wszystkich. Ustała palba karabinów — zamilkło terkotanie karabinów maszynowych — nie odzywały się już petardy...

Wesołość, zadowolenie i brawura biją z twarzy strzelców zmęczonych kilkugodzinnym marszem wśród pól. Formują się szyki...

Ułani — zawsze w świetnej postawie wraz z karabinami maszynowymi zajmują prawą stronę gościńca. Kompanie strzeleckie ustawiają się obok cementarza. Przed niemi orkiestra wolskowa 54 pp. S. K. z Tarnopola.

Oczy wszystkich zwrócone na ramiona krzyża i symboliczną mogiłę. A na krzyżu napis: — Nieznanym Bohaterom, którzy w bojach o Wolność

Ziemi Kresowej z bolszewikami polegli w r. 1920.

Ks. proboszcz z Medyna, Dudzik w otoczeniu chóru medyńskiego pod batutą kier. szkoły ob. Zuchowskiego — oczekuje na poświęcenie Krzyża i odprawienie modłów za poległych.

Cisza...

Przerzywa ją donośny głos p. Generała Solłohuba-Dowoyno: Strzelcy! Oddajemy dzisiaj hołd tym, którzy polegli za Wolność naszą. Nasze dzisiejsze trudy ponieśliśmy dla uczczenia ich chwalebnej pamięci!

Uchylają się nakrycia głów obecnych...

Ksiądz proboszcz Dudzik dokonuje poświęcenia Krzyża, poczem odprawia egzekwie.

Po modłach — muzyka gra marsza żałobnego — a za chwilę — Strzelcy prezentują broń — orkiestra gra — Hymn państwowy.

Przemawia nad symboliczną mogiłą prezes Zarządu Powiatowego ob. Kazim. Beroński, przedstawiając trud i mekę tych, których kości spoczęły we wspólnej bratniej mogiłę, a którzy w lieźbie 21 jako ochotnicy Ziemi Lubelskiej, będąc ciężko ranni, pomordowani zostali przez hordy Budziernego w r. 1920 na polach folwarku Step i

zostawili nam testament jak Ojczyznę kochać i bronić jej należy.

Prezes Tow. Przyj. Zw. Strzel. ob. Wawrzyniec Mazur podnosi w przemówieniu swoim chwalebna śmierć Bohaterów, którzy w obronie zachodniej cywilizacji tu na ziemi kresowej złożyli swoje młode życie. Uroczystość zbiegła się z Tygodniem Związku Strzeleckiego w całej Polsce, Strzelcy bronili i bronić będą Wolności zdobytej trudem, znojem i poświęceniem. Po wzniesionych okrzykach ku czci Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta prosił dra Ignacego Mościckiego, Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Niepodległej Polski Józefa Piłsudskiego i Armji — chór zaintonował „Rotę” M. Konopnickiej, którą odśpiewali wszyscy uczestnicy.

Wśród ulanów i strzelców poruszenie...

Szykują się do defilady.

Pan Generał Dowoyno - Solłohub zsiada z konia i staje naprzeciw szkoły. Obok niego zastępca p. starosty Muszyńskiego Jerzego, (który jako drugi protektor Święta Strzeleckiego, nie mógł przybyć z powodu choroby) p. Piotr Widuch, pp. Oficerowie K. O. P. p. kpt. Władysław Tomaka, Komendant PW., przedstawiciele Zw. Strzel. i w. innych.

Niebawem nadciąga orkiestra 54 pp. Defiladę prowadzi ob. Tomasz Zebrowski, Komendant Pow. Zw. Strzel.

Strzelcy defilują dziarsko.

Za nimi defiluje szwadron K. O. P. — konno „cywile” z p. Kazimierzem Kańskim i karabiny maszynowe.

O godz. 3 po południu odbył się w parku p. Czesława Małachowskiego obiad Strzelecki. Przygrywała orkiestra 54 pp.

Nastroj wśród Strzelców znakomity. Rozlegają się ciągle śpiewy.

Pod świerkami p. generał Dowoyno - Solłohub zainicjował tańce.

Około godziny 4-tej z ganku dworku pp. Małachowskich przemawiali do Strzelców i zebranego ludu p. generał Dowoyno - Solłohub, zast. starosty p. Widuch Piotr, prezes Tow. Przyj. Z. Strzel. ob. Mazur Wawrz., prezes Zarządu Pow. Z. Strzel. ob. Beroński Kazimierz i ob. Zebrowski Tomasz, Komend. pow. Z. Strzel.

O godzinie 5-tej odbyła się zabawa ludowa, urządzona staraniem ob. Jana Podgórskiego, kier. szkoły w Domu Ludowym, przeciągając się aż do rana.

Szczególne podziękowania należą się od Zarządu Pow. i Komendy Pow. Z. Strzel. w Zbarażu za serdeczne przyjęcie Strzelców i gości p. Czesławowi Małachowskiemu, jego czcigodnej matce i p. Oldze Małachowskiej z Medyna.

Niechaj ofiarność i trudy ich przyczynią się do pomnożenia spistości pracy społecznej i obywatelskiej wśród ludu polskiego.

Handel zamienny w Ameryce.

Uczy nas historia gospodarstwa społecznego, że kiedyś, w zamierzchłych czasach istniał na świecie handel zamienny, kiedy kultura stała jeszcze na pierwszym stopniu rozwoju, a pieniądź był nieznanym wynalazkiem.

Dziś, w epoce tak wysokiego rozwoju cywilizacji, ludzkość nawraca do dawnego systemu stosunków handlowych. Towaru jest w bród, a pieniędzy brak. W Ameryce handel wymienny stał się powszechnie uznanym sposobem kupna i sprzedaży. Jest doskonale zorganizowany i ulegalizowany. Istnieją specjalne organizacje dla ułatwienia handlu wymiennego, z których największa jest „Natural Development Association“ w Utah i południowym stanie Idaho, licząca 8000 członków. Należą tu lekarze, właściciele pralni, kupcy, inżynierowie, mechanicy, tkacze itp. Towarzystwo to wydaje za towary lub czynności zawodowe bonny, które zrealizować można u innych jego członków według potrzeby i wyboru. Farmerzy płacą zbożem, jarzynami, owocami, lekarze i dentyści świadczą im swe usługi za określoną cenę. Synowie farmerów przywożą do miast całe wagony ziemniaków i zboża, aby opłacić studia. W Kankas City robotnicy otrzymują zapłatę w kuponach, za które otrzymują ubrania i żywność w spółdzielniach.

W Motannie handel wymienny jest tak rozpowszechniony, że płacenie za towar monetą należy do rzadkości. Za 20 l. benzyny płaci farmer 3 tuziny jaj, 5 funtów masła i 10 wiązek pszenicy. Młyny przyjmują za swe funkcje zboże. Nawet za abonament gazet płaci się zbożem i nabiałem.

W Oklahoma City istnieje centrala robotników, którzy gotowi są pracować za naturalia. Tak n. p. pewnemu ogrodnikowi zapłacono za pracę 10 centów gotówka, gorący obiad, 6 funtów ziemniaków, koszulę, 2 płaszcze, 8 ubranek dziecięcych, 6 czapek dziecięcych, 3 pary bucików i jedną parę śniegowców. Wszystkie te przedmioty otrzymał za tydzień pracy, a następnie płacił nimi za inne przedmioty, których potrzebował.

W małych miasteczkach, w których nie oplaci się budowa takich centrali handlu wymiennego, odbywają się co pewien czas targi wymienne. Farmerzy amerykańscy specjalizują się w hodowli penego produktu.

Przydałaby się i u nas taka organizacja handlu wymiennego, która mogłaby ożywić życie gospodarze i podnieść stan rolnictwa.

Teatr jugosłowiański w Warszawie.

W przyszłym miesiącu projektowany jest przyjazd do Warszawy teatru akademickiego z Belgradu. W wycieczce, która obejmie trzydzieści kilka osób, wezmą udział studenci wydziału filozoficznego, profesorowie uniwersytetu, oraz kilku wybitnych autorów jugosłowiańskich. Wycieczka zwiedzi Warszawę, Poznań, Łódź i Kraków. Młodzież jugosłowiańska odegra w tych miastach dwie sztuki ludowe pt. „Zulunczara“ i „Hosztana“. Na wycieczki stoi znany autor jugosłowiański, p. Wiestnicz, sekretarz belgradzkiego teatru narodowego. Wycieczka teatru akademickiego subwencjonowana będzie prawdopodobnie z funduszu, zamieszczonego w budżecie Jugosławii na potrzeby akcji zblżenia polsko-jugosłowiańskiego.

OGŁOSZENIA PRYWATNE

BROKATY z 3.90. tiranki ręcznej roboty, z 9.80. portjeri, narzuty za beczkę. Wytwórnia **Frellicha**, Lwów, **Sykstuska 21.** 6309

WALNE ZEBRANIE

Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkańców Profesorów Politechniki Lw.

odbędzie się dnia 15 grudnia 1932 r. o godz. 12-tej w gabinecie Prof. Dra W. Borowicza, gmach gł. Politechniki, parter.

KOLEJ ŻELAZNA LWÓW-BELZEC S. A.

II. Ogłoszenie.

Zarząd Kolei żelaznej Lwów-Belzec S. A. zawiadamia niniejszym pp. Akcjonariuszów Spółki, że XLII Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się we Lwowie, dnia 20 grudnia 1932 r., o godz. 11 w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5-7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu z czynności za rok 1931, oraz sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1931 i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
- 3) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku względnie pokryciu strat.
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.
- 5) Ustalenie wysokości znaczka obecności dla członków Rady Nadzorczej.
- 6) Oznaczenie pisma codziennego dla obowiązkowych ogłoszeń Spółki.
- 7) Omówienie sprawy planu amortyzacyjnego kapitału akcyjnego.
- 8) Wnioski zgłoszone przez P. T. Akcjonariuszów stosownie do art. 54, Rozp. Prez. Rz. P. o Spółkach akcyjnych.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 19 statutu Spółki.

Lwów, w grudniu 1932

6830 Zarząd.

L. 2273/1932.

We Lwowie, dnia 3 grudnia 1932.

KONKURS.

Lwowska Izba Notarialna rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady notarialnej w Rawie Ruskiej, ewentualnie też posad w tych miejscowościach w okręgu Lwowskiego Sądu Apelacyjnego, które mogą się opróżnić przez obsadzenie posady w Rawie Ruskiej.

Podania wnoszące należy do właściwej Izby Notarialnej, najpóźniej do dnia 15 stycznia 1933.

Izba Notarialna

Prezes:

Sokol, w. r.

6831

KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE S. A.

II. Ogłoszenie.

Zarząd Kołomyjskich Kolei Lokalnych S. A. zawiadamia, że XXXIX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się we Lwowie, dnia 20 grudnia 1932, o godz. 12, w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5-7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności za okres 1931/1932 i przedłożenie rachunku eksploatacyjnego za rok 1931/1932, oraz sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
- 3) Zmiany § 42, jakoteż uzupełnienie § 5 statutu Spółki po myśli reskryptu Ministerstwa Komunikacji z dnia 27 maja 1932, Nr. F. B. VII. 86/9.
- 4) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.
- 5) Ustalenie wartości znaczków obecności za wzięcie udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej.
- 6) Sprawa przeprowadzenia radykalnych oszczędności względnie ograniczenie i zastosowanie ruchu do najkonieczniejszych potrzeb.
- 7) Wnioski zgłoszone przez P. T. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prez. Rz. P. o spółkach akcyjnych.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Lwów, w grudniu 1932.

6829 Zarząd.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

E. V. 9507/31/8. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek „Buducznis“ Koop. zarz. z o. o. w Drohobycz, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 24 stycznia 1933, o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 79, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa: Drohobycz Zawieźna, whl. 13/25, 278. Oznaczenie realności: w skład tej realności wchodzi pb. 1683 i pgr. 10066 na których pobudowane są domy mieszkalne. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 2.777.84 zł. Najniższa oferta: 1851.88 zł. Księga gruntowa: Modrycz, whl. 3/16 430. Oznaczenie realności: W skład tej realności wchodzi pgr. 911 i 912, stanowiąca grunt jomy. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami: 144.63 zł. Najniższa oferta 96.42 zł. Do realności whl. 278, ks. gr. Drohobycz Zawieźna należą następujące przynależności: a to drzewa owocowe i oparkanie, oszacowane na 56 zł. 94 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki.

Drohobycz, dnia 29 lipca 1932. 6819

E. 1008/32. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Semen Nahajczuk w Tetewczycach. Na wniosek Powiatowego Stowarzyszenia Kooperatywnego w Radziechowie, odbędzie się dnia 23 grudnia 1932, godz. 9 przedpoł., w tutejszym Sądzie, biuro Nr. 10, licytacja połowy realności objętej whl. 801 roli, gminy kat. Tetewczyce, wartości szacunkowej 400 zł. Najniższa oferta 267 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki, Oddział V.

Radziechów, 2 grudnia 1932. 6820

E. V. 2900/31. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Scheindla recte Syda Abraham w Rzeszowie. Na wniosek Sabiny Bart w Rzeszowie, odbędzie się dnia 20 grudnia 1932, o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 7, licytacja realności: Księga gruntowa: Rzeszów, whl. 90. Wartość szacunkowa: 7.249 zł. Najniższa oferta 3.625 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki, Oddział V.

Rzeszów, dnia 1 października 1932 r. 6821

V. E. 4304/31. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Markus Hausner i Jenta Hausner w Zarzeczcu. Na wniosek Związku Kredytowego w Rzeszowie odbędzie się dnia 16 grudnia 1932, o godz. 10 przedpoł., w biurze Nr. 7, licytacja realności: Księga gruntowa: Zarzeczce, whl. 189. Wartość szacunkowa 6.713 zł. Najniższa oferta 4.475 zł. 83 gr. Księga gruntowa: Zarzeczce, whl. 60.

Wartość szacunkowa 800 zł. Najniższa oferta 533 zł. 33 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 6822

Sąd Grodzki

Rzeszów, dnia 7 października 1932.

E. 1164/31. Edykt. Dnia 13 stycznia 1933, godzina 10, w biurze Nr. 5 tutejszego Sądu odbędzie się licytacja realności objętej zniszczonym whl. gminy Żabie, składającej się z pgr. 6001, 6002, 5997/14, 6006/1, 6006/3 i pb. 931, obszaru 1 ha, 29 a, 67 m. kw., oszacowanej łącznie z przynależnościami na kwotę 3.977 złotych 45 gr. Najniższa oferta 2.651 zł. 64 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Powyższa realność jest własnością i w posiadaniu Paraski z Koszuluków Kikińczuk w Żabiu. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzyć można w tut. Sądzie, biuro Nr. 4. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy w Sądzie zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, w przeciwnym razie nie wolno ich będzie dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Zresztą odsyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej.

Sąd Grodzki

Żabie, 19 września 1932. 6829

E. 1581/31. Edykt. Na wniosek Bernarda Münster, wierzyciela, odbędzie się dnia 13 stycznia 1933, o godzinie 9, w biurze Nr. 7, tutejszego Sądu, licytacja realności objętej zniszczonym whl. 21, księgi gruntowej gm. kat. Żabie, składającej się z pgr. 2005/1, 2006/1, 2007/4. Realność ta jest własnością w posiadaniu Fedora Stefaka, s. Dmytra w Żabiu - Krzywopole i została oszacowana łącznie z przynależnościami na kwotę 986 zł. 04 gr. Najniższa oferta wynosi 657 zł. 36 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzyć można w tut. Sądzie, biuro Nr. 4. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, w przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Z resztą odsyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej.

Sąd Grodzki.

Żabie, 23 września 1932. 6832

AMORTYZACJE.

T. 186/32. Janowi Białkowi w Sokolnikach, zaginęła książeczka wkładowa Nr. 163066. Miejskiej Kasy Oszczędności na nazwisko Rozalii Białek, na zł. 207.22. Wzywa się posiadacza i interesowanych do zgłoszenia swych praw do sześciu miesięcy. Po tym czasie Sąd uzna książeczkę tę, za umorzoną.

Sąd Okręgowy
Lwów, 30 września 1932. 5814

Lez. NC. VI. 268/32/2. Zarządzenie umorzenia wekslu. Na wniosek Hermana Zamojre w Tarnopolu wdraża się postępowanie, celem umorzenia wkslu z których jeden opiewał na kwotę 1.000 zł., drugi zaś na kwotę 685 zł., akceptowanych przez Janinę Zawistowską, wystawionych w Tarnopolu 1-go kwietnia 1932 r. a platynych dnia 30-go czerwca 1932 r. Wzywa się posiadaczy tych weksli, by w przeciągu 60 dni od ogłoszenia edyktu przedłożyli takowe tutejszemu Sądowi, a także imi interesowani mogą zgłosić swe zarzuty przeciw wnioskowi. Po bezskutecznym upływie tego terminu uzna Sąd powyższe weksle za umorzone.

Sąd Grodzki, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 30 września 1932. 6823

UPADŁOŚCI

Sa 92/32/55. W sprawie ugodowej do majątku Samuela Lwowa odracza się audjencję ugodową na dzień 14 grudnia 1932, godzina 12, sala 23, tut. Sądu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 5 grudnia 1932 r. 6811

Sa 41/32/60. Postępowanie ugodowe dłużnika Gerschona Mendla Münzera we Lwowie, Rejtana 4, jest zakończone.

Sąd Okręgowy

Lwów, 10 września 1932. 6812

Sa 59/32/44. Postępowanie ugodowe do majątku prot. firmy J. Goldberg i Synowie wpisanej do rejestr. handlowego pod firmą J. Goldberg i Synowie we Lwowie, oraz Jitty Goldberg, Gerschona Goldberga i Chaima Goldberga, kupców we Lwowie, Słoneczna 5, jest zakończone.

Sąd Okręgowy

Lwów, 24 września 1932. 6813

I. Sa 10/32/12. Postępowanie ugodowe dłużnika Berischa Einlegera, kupca w Tarnopolu, zostało zastanowione, dłużnik nie jawił się na audjencję ugodowej.

Sąd Okręgowy, Wydział I.

Tarnopol, dnia 19 maja 1932. 6826

UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO

T. 316/21. Franciszek Milczanowski, urodzony 1889, w Jaryczowie nowym, został uznany za zmarłego. Celem rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości

o nim Sądowi, albo Drowi Morawieckiemu, adwokatowi we Lwowie.

Sąd Okręgowy

Lwów, dnia 3 października 1932. 6816

T. 198/32. Wasyl Kukurik, urodzony 1889 w Białej, zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy

Lwów, dnia 8 września 1932. 6815

T. 221/32. Jan Dumycz, urodzony 1875, w Zanku, wyemigrował do Rosji, gdzie zmarł. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, aby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy

Lwów, dnia 11 października 1932. 6817

T. 228/32/4. Jan Monczyn, urodzony 1876 w Mładowie, zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy

Lwów, dnia 10 października 1932. 6818

L. cz. I. 4. T. 18/32. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego, Witold Widlarski urodzony 19 lutego 1889 w Rozwardowie jako porucznik b. austr. 57 p.p., oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi Dr. Blumenfeldowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Witolda Widlarskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy, Wydział I.

Tarnów, dnia 11 października 1932. 6827

ROZMAITE

Zelda Genauer, prywatna, w Kamionce Str. wniosła skargę do Lez. I. Cg. J. 343/31 w Sądzie okręgowym w Złoczowie przeciw nieznanemu w miejscu pobytu Sarze Dąb, dawniej zamieszkałej w U. S. A. Attz. Nr. 99, Ave Street w New Yorku i tow. o uznanie prawa własności, wpis oraz ustalenie wysokości legatów zpn. Dla nieobecnej Sary Dąb ustanawia się kuratora, adw. Dra Alberta Rosenberga w Kamionce Str., który będzie ją zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo aż do zgłoszenia się pozwannej osobie lub jej pełnomocnika.

Sąd Okręgowy, Wydział I.

Złoczów, dnia 23 listopada 1932. 6828